

WYROK

TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO

z dnia 27 stycznia 1999 r.

Sygn. K. 1/98

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Marek Safjan – przewodniczący
Jerzy Ciemniowski
Zdzisław Czeszejko-Sochacki
Teresa Dębowska-Romanowska – sprawozdawca
Stefan J. Jaworski
Wiesław Johann
Krzysztof Kolasiński
Biruta Lewaszkiewicz-Petrykowska
Andrzej Mączyński
Ferdynand Rymarz
Jadwiga Skórzewska-Łosiak
Janusz Trzeciński
Marian Zdyb

Joanna Szymczak – protokolant

po rozpoznaniu 27 stycznia 1999 r. na rozprawie sprawy z połączonych wniosków Krajowej Rady Sądownictwa i Rzecznika Praw Obywatelskich oraz pytania prawnego Sądu Rejonowego w Częstochowie, z udziałem umocowanych przedstawicieli uczestników postępowania: wnioskodawców, Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i Prokuratora Generalnego oraz w obecności dopuszczonych do udziału przedstawicieli Naczelnej Rady Adwokackiej i Krajowej Rady Radców Prawnych

– wniosku Krajowej Rady Sądownictwa o stwierdzenie:

niezgodności art. 4 b ust. 1 pkt 2 i ust. 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (Dz.U. Nr 16, poz. 124 ze zm.), art. 4 ust. 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz.U. Nr 19, poz. 145 ze zm.), art. 30 ust. 2 ustawy z dnia 20 września 1984 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jednolity z 1994 r. Dz.U. Nr 13, poz. 48 ze zm.), art. 53 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jednolity z 1994 r. Dz.U. Nr 7, poz. 25 ze zm.), art. 12 a ustawy z dnia 11 maja 1995 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym (Dz.U. Nr 74, poz. 368 ze zm.) w brzmieniu nadanym przez ustawę z dnia 22 maja 1997 r. o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz niektórych

innych ustaw (Dz.U. Nr 75, poz. 471), art. 59 § 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jednolity z 1994 r. Dz.U. Nr 7, poz. 25 ze zm.) w brzmieniu nadanym art. 1 pkt 2 ustawy z dnia 28 sierpnia 1997 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 124, poz. 782) z art. 31, art. 32, art. 47, art. 60, art. 65, art. 178 ust. 1 w związku z art. 180 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 2 w związku z art. 1 Konwencji Nr 111 Międzynarodowej Organizacji Pracy (Dz.U. z 1961 r. Nr 42, poz. 218), art. 26 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych (Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167), art. 6 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych (Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 169), art. 14, art. 18 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z uzup. i zm.),

– wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich – uzupełnionego na rozprawie – o stwierdzenie:

niezgodności art. 53, art. 59 § 2, art. 61 § 2 pkt 3, art. 115 § 3, art. 122¹ § 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 1994 r. Nr 7, poz. 25; zm.: Nr 77, poz. 355, Nr 91, poz. 421, Nr 105, poz. 509; z 1995 r. Nr 34, poz. 163, Nr 81, poz. 406; z 1996 r. Nr 77, poz. 367; z 1997 r. Nr 75, poz. 471, Nr 98, poz. 604, Nr 124, poz. 782), w tym art. 53 i art. 61 § 2 pkt 2 i 3 w brzmieniu ustalonym ustawą z 21 sierpnia 1997 r. o zmianie ustaw – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz ustawy o prokuraturze (Dz.U. Nr 117, poz. 752), zaś art. 122¹ § 4 tejże ustawy – w brzmieniu nadanym ustawą z 28 sierpnia 1997 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 124 poz. 782), art. 4b ust. 1 pkt 2, art. 4b ust. 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (Dz.U. Nr 16, poz. 124, sprost.: Nr 25, poz. 187; zm.: z 1983 r. Nr 5, poz. 33; z 1986 r. Nr 42 poz. 202; z 1990 r. Nr 36, poz. 206; z 1995 r. Nr 4, poz. 17; z 1996 r. Nr 77, poz. 367; z 1997 r., Nr 75, poz. 471), w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 22 maja 1997 r. o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 75, poz. 471), art. 4 ust. 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz.U. Nr 19, poz. 145; zm.: z 1989 r. Nr 33, poz. 175; z 1996 r. Nr 106, poz. 496) w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 22 maja 1997 r. o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 75, poz. 471), art. 30 ust. 2 ustawy z dnia 20 września 1984 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. z 1994 r. Nr 13, poz. 48; zm.: z 1995 r. Nr 34, poz. 163; z 1996 r. Nr 77, poz. 367), w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 22 maja 1997 r. o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 75, poz. 471), art. 12 a ustawy z dnia 11 maja 1995 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym (Dz.U. Nr 74, poz. 368 i Nr 104 poz. 515) wprowadzony przez ustawę z dnia 22 maja 1997 r. o zmianie ustawy –

Prawo o advokaturze, ustawy o radcach prawnych, oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 75, poz. 471), art. 12 ustawy z dnia 22 maja 1997 r. o zmianie ustawy – Prawo o advokaturze, ustawy o radcach prawnych, oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 75, poz. 471) – w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 28 sierpnia 1997 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 124, poz. 782), art. 15 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o Prokuraturze (tekst jednolity z 1994 r. Dz.U. Nr 19, poz. 70; zm.: Nr 105, poz. 509; z 1995 r. Nr 34, poz. 163; z 1996 r. Nr 77, poz. 367; z 1997 r. Nr 90, poz. 557, Nr 98, poz. 604, Nr 106, poz. 679, Nr 117, poz. 752, Nr 117, poz. 753, Nr 124, poz. 782, Nr 141, poz. 944), art. 70 § 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. – Prawo o ustroju sądów wojskowych (Dz.U. Nr 117, poz. 753) z art. 2, art. 18, art. 31 ust. 3, art. 32, art. 47, art. 60, art. 65 ust. 1, art. 77 ust. 2, art. 178 ust. 1 oraz art. 180 ust. 1 i 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a także z art. 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z uzup. i zm.), art. 17 ust. 1, art. 23 ust. 2, art. 25 lit. c Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych (Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167),

– pytania prawnego Sądu Rejonowego w Częstochowie, VII Wydział Pracy, dotyczącego:

zgodności art. 59 § 2 i art. 53 § 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 28 sierpnia 1997 r. – o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 124, poz. 782) z art. 31, art. 32, art. 47, art. 52, art. 60, art. 65, art. 180 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a także art. 1 Konwencji Nr 111 dotyczącej dyskryminacji w zakresie zatrudnienia i wykonywania zawodu (ratyfikowanej 8 maja 1961 r. Dz.U. Nr 42, poz. 218 i 219), art. 12 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284), oraz z art. 6 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych (Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 169).

o r z e k a:

I

1. art. 4 b ust. 1 pkt 2 i ust. 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o advokaturze (Dz.U. Nr 16, poz. 124, sprost.: Nr 25, poz. 187; zm.: z 1983 r. Nr 5, poz. 33; z 1986 r. Nr 42 poz. 202; z 1990 r. Nr 36, poz. 206; z 1995 r. Nr 4, poz. 17; z 1996 r. Nr 77, poz. 367; z 1997 r. Nr 28, poz. 153, Nr 75, poz. 471, Nr 141 poz. 943; z 1998 r. Nr 106, poz. 668) **w zakresie w jakim odnosi się do małżonka, krewnego i powinowatego adwokata, pełniących funkcje sędziowskie lub prokuratorskie,**

– **art. 4 ust. 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych** (Dz.U. Nr 19, poz. 145; zm.: z 1989 r. Nr 33, poz. 175; z 1996 r. Nr 106, poz. 496; z 1997 r. Nr 75, poz. 471; z 1998 r. Nr 106, poz. 668),

– **art. 30 ust. 2 ustawy z dnia 20 września 1984 r. o Sądzie Najwyższym** (tekst jednolity z 1994 r. Dz.U. Nr 13, poz. 48; zm.: z 1995 r. Nr 34, poz. 163; z 1996 r. Nr 77, poz. 367; z 1997 r. Nr 75, poz. 471, Nr 98, poz. 604, Nr 106, poz. 679, Nr 124, poz. 782),

– **art. 15 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze** (tekst jednolity z 1994 r. Dz.U. Nr 19, poz. 70; zm.: Nr 105, poz. 509; z 1995 r. Nr 34, poz. 163; z 1996 r. Nr 77, poz. 367; z 1997 r. Nr 90, poz. 557, Nr 98, poz. 604, Nr 106, poz. 679, Nr 117, poz. 752, Nr 117, poz. 753, Nr 124, poz. 782, Nr 141, poz. 944; z 1998 r. Nr 98 poz. 607, Nr 155, poz. 1016 i Nr 162, poz. 1123),

– **art. 53, art. 61 § 2 pkt 3 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych** (tekst jednolity z 1994 r. Dz.U. Nr 7 poz. 25; zm.: Nr 77, poz. 355, Nr 91, poz. 421, Nr 105, poz. 509; z 1995 r. Nr 34, poz. 163, Nr 81, poz. 406; z 1996 r. Nr 77, poz. 367; z 1997 r. Nr 75, poz. 471, Nr 98, poz. 604, Nr 106, poz. 679, Nr 117, poz. 751, Nr 117, poz. 752, Nr 117, poz. 753, Nr 121, poz. 769, Nr 124, poz. 782, Nr 133, poz. 882; z 1998 r. Nr 98, poz. 607, Nr 160, poz. 1064, Nr 162, poz. 1118, Nr 162, poz. 1225),

oraz art. 122¹ § 4 tejże ustawy w zakresie w jakim nakazuje on stosowanie do referendarzy sądowych przepisu art. 53 tej ustawy,

– **art. 12 a ustawy z dnia 11 maja 1995 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym** (Dz.U. Nr 74, poz. 368; zm.: z 1995 r. Nr 104, poz. 515; z 1997 r. Nr 75, poz. 471, Nr 114, poz. 739, Nr 144, poz. 971, Nr 106 poz. 679),

– są niezgodne z **art. 47, art. 60 i art. 65 ust. 1, w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz z art. 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności** (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284; uzup. z 1995 r. Nr 36, poz. 175, Nr 36, poz. 176; zm.: z 1995 r. Nr 36, poz. 177; z 1998 r. Nr 147, poz. 962) **przez to, że ograniczają prawa do ochrony życia prywatnego i rodzinnego, do decydowania o swoim życiu osobistym, do dostępu do służby publicznej, a także wolność wyboru i wykonywania zawodu przez sędziów, prokuratorów, adwokatów i radców prawnych – w stopniu, który nie jest konieczny dla ochrony bezstronności sędziego.**

2. art. 59 § 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (powołanej wyżej), art. 12 ustawy z 22 maja 1997 r. o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 75 poz. 471) w brzmieniu nadanym przez art. 5 ustawy z 28 sierpnia 1997 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 124, poz. 782)

– są niezgodne z **art. 77 ust. 2 i art. 180 ust. 1 i 2 w zw. z art. 178 ust. 1 Konstytucji w zakresie, w jakim przewidują możliwość rozwiązania stosunku służbowego sędziego z mocy prawa, zamykając mu drogę sądową do dochodzenia naruszonych praw.**

3. art. 70 § 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. – Prawo o ustroju sądów wojskowych (Dz.U. Nr 117, poz. 753) w zakresie w jakim odnosi się on do przepisów ustawy o ustroju sądów powszechnych, powołanych w pkt. I.1. oraz I.2. wyroku

– **jest niezgodny z art. 47, art. 60 i art. 65 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 oraz art. 77 ust. 2 i art. 180 ust. 1 i 2 w zw. z art. 178 ust. 1 Konstytucji, a także art. 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (powołanej wyżej).**

Powołane w pkt. I wyroku przepisy nie są niezgodne z:

- art. 2, art. 18, art. 32 i art. 52 Konstytucji
- art. 12, art. 14 i art. 18 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (powołanej wyżej),
- art. 2 w zw. z art. 1 Konwencji (Nr 111) dotyczącej dyskryminacji w zakresie zatrudnienia i wykonywania zawodu (Dz.U. z 1961 r. Nr 42, poz. 218),
- art. 6 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych (Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 169),
- art. 17 ust. 1, art. 23 ust. 2, art. 25 lit. c), art. 26 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych (Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167).

Ponadto Trybunał Konstytucyjny

p o s t a n a w i a:

na podstawie art. 39 ust. 2 w zw. z art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U. Nr 102, poz. 643), uznając wydanie orzeczenia za zbędne – umorzyć postępowanie w zakresie stwierdzenia zgodności art. 115 § 3 ustawy z 20 czerwca 1985 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (powołanej wyżej) z artykułami Konstytucji oraz umów międzynarodowych powołanymi w wyroku.

Uzasadnienie:

I

1. Krajowa Rada Sądownictwa uchwałą nr 3/98/II z 15 stycznia 1998 r. postanowiła wystąpić z wnioskiem do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności art. 4 b ust. 1 pkt 2 i ust. 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (Dz.U. Nr 16, poz. 124 ze zm.), art. 4 ust. 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz.U. Nr 19, poz. 145 ze zm.), art. 30 ust. 2 ustawy z dnia 20 września 1984 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jednolity z 1994 r. Dz.U. Nr 13, poz. 48 ze zm.), art. 53 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jednolity z 1994 r. Dz.U. Nr 7, poz. 25 ze zm.), art. 12 a ustawy z dnia 11 maja 1995 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym (Dz.U. Nr 74, poz. 368 ze zm.) w brzmieniu nadanym przez ustawę z dnia 22 maja 1997 r., o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 75, poz. 471) art. 59 § 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jednolity z 1994 r. Dz.U. Nr 7, poz. 25 ze zm.) w brzmieniu nadanym art. 1 pkt 2 ustawy z dnia 28 sierpnia 1997 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 124, poz. 782) z art. 31, art. 32, art. 47, art. 60, art. 65, art. 178 ust. 1 w związku z art. 180 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 2 w zw. z art. 1 Konwencji Nr 111 Międzynarodowej Organizacji Pracy (Dz.U. z 1961 r. Nr 42, poz. 218), art. 26 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych (Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167), art. 6 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i

Kulturalnych (Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 169), art. 14, art. 18 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z uzup. i zm.),

W ocenie wnioskodawcy zaskarżone przepisy naruszają szereg wolności i praw człowieka i obywatela, jeśli chodzi o sędziów, adwokatów i radców prawnych wykonujących zawód na innej podstawie niż stosunek pracy, a jednocześnie stoją w sprzeczności z ratyfikowanymi przez Polskę umowami międzynarodowymi. Powołane przepisy naruszają przede wszystkim zasadę proporcjonalności w ograniczaniu praw i wolności obywateli (art. 31 Konstytucji RP) oraz zasadę równego traktowania (art. 32 Konstytucji RP).

Wnioskodawca wskazuje dalej, iż konstytucyjne prawa i wolności obywateli oznaczają dla ustawodawcy dyrektywne związanie i zarazem normatywne ograniczenie dla wprowadzania rozwiązań prawnych zawierających odstępstwa od owych zasad i wolności. Jest oczywiste, iż ustawy, które prowadzą do zróżnicowania statusu prawnego obywateli przez zakazanie im pełnienia określonych funkcji i wykonywania pewnych zawodów powodują jednocześnie zwężenie treści i granic konstytucyjnych praw i wolności. Zakres zatem związania tych praw (ich ograniczenia), musi pozostawać w zgodzie z zasadą proporcjonalności i zasadą równości, które stanowią podstawowe kryteria dopuszczalności ingerencji ustawodawcy w prawa i wolności obywatela.

Zdaniem wnioskodawcy, zaskarżone przepisy statuują ograniczenie praw, które wykracza znacząco poza konstytucyjną zasadę proporcjonalności i równości. Istoty zasady proporcjonalności KRS upatruje w prawach obywatela, traktowanych jako wyraz wolnej od ingerencji sfery działania, której związanie może nastąpić wyłącznie wtedy, gdy konieczne jest to dla ochrony interesu publicznego, zabezpieczenia porządku konstytucyjnego lub praw osób trzecich.

Wnioskodawca podnosi, iż zgodnie z zasadą proporcjonalności, ustanowioną w art. 31 Konstytucji RP, możliwość ograniczenia konstytucyjnych praw i wolności zależy od celu, jakiego realizacją to ograniczenie służy oraz od środka realizacji tego celu. Cel i środek ograniczenia prawa muszą pozostawać we wzajemnym związku, a także muszą być zgodne z określonym porządkiem społecznym.

Środek ograniczenia prawa i wolności musi przy tym być nie tylko przydatny dla osiągnięcia określonego celu, ale także i konieczny. Nie może też prowadzić do nadmiernego uszczuplenia prawa, bowiem – jak podkreśla wnioskodawca – zasada proporcjonalności powstała dla zapobieżenia kolizji między koniecznością ochrony konstytucyjnych praw i wolności obywatela, a koniecznością ograniczenia swobody dysponowania prawem (wolnością) w imię interesu publicznego. Mając możliwość wyboru środka dla osiągnięcia określonego celu, ustawodawca powinien sięgać po środek skuteczny i zarazem mniej uciążliwy. Państwo ma bowiem zawsze do dyspozycji różne, alternatywne środki prawne, których zastosowanie uzależnione powinno być od ich efektywności, a także oceny zakresu ingerencji w prawa i wolności obywatelskie.

Konieczność stosowania przez ustawodawcę rozwiązań ograniczających prawa i wolności obywatela, dotyczących swobody wyboru zawodu, wynika z braku innych środków, wystarczających dla realizacji określonego przez niego celu.

Zdaniem wnioskodawcy, zaskarżone normy prawne, wyłączające możliwość wykonywania zawodu sędziego i adwokata lub radcy prawnego przez małżonków oraz osoby bliskie, stoją w rażącej sprzeczności z tak rozumianą zasadą proporcjonalności. Celem tych norm, jak się wydaje, miało być zapewnienie bezpieczeństwa publicznego i praw innych osób przez zagwarantowanie właściwego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, w tym niezawisłości sędziowskiej. Jednakże dla osiągnięcia tego celu zastosowano środek niewspółmierny, a zatem i niekonieczny w rozumieniu art. 31

Konstytucji RP.

Dla zapewnienia niezawisłości sędziowskiej, wystarczającym środkiem były i są przepisy proceduralne, dotyczące wyłączenia sędziego *ex lege* i na wniosek strony. Ustawodawca uznaje gwarancje niezawisłości zawarte w tych przepisach za wystarczające w odniesieniu do prokuratorów.

Regulacja prawna, uzależniająca prawo wykonywania zawodu radcy prawnego, adwokata oraz pełnienia funkcji sędziego od więzów pokrewieństwa lub powinowactwa, jako naruszająca zasadę proporcjonalności w ograniczaniu praw i wolności obywatelskich, sprzeczna jest również z art. 18 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, który odzwierciedla zasadę proporcjonalności.

W ocenie wnioskodawcy, zaskarżone przepisy naruszają także konstytucyjną zasadę równości, wyłączając możliwość wykonywania zawodu sędziego i adwokata bądź radcy prawnego przez małżonków oraz osoby bliskie, bowiem naruszają równość szans i traktowania w wyborze oraz w wykonywaniu zawodu. Dyskryminują zatem te grupy zawodowe w porównaniu z prokuratorami. Więzy rodzinne nie stanowią bowiem, w opinii wnioskodawcy, żadnej cechy istotnej, która mogłaby stanowić wystarczający powód różnicowania statusu zawodowego osób pracujących w sądowym wymiarze sprawiedliwości. Stanowi to zarazem naruszenie art. 1 Konwencji Nr 111 Międzynarodowej Organizacji Pracy, art. 26 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych oraz art. 14 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, ustanawiające zakaz dyskryminacji.

Zakwestionowane przepisy naruszają także wynikającą z art. 47 Konstytucji RP zasadę ochrony życia prywatnego, rodzinnego oraz decydowania o swoim życiu osobistym. Zasada ta wynika także z ratyfikowanej przez Polskę Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, przyznającej w art. 12 kobietom i mężczyznom prawo do założenia rodziny. Uznając konieczność wprowadzania ograniczeń w prawie do decydowania o swoim życiu osobistym oraz to, że nie ma ono charakteru absolutnego, wnioskodawca podkreśla, iż musi przemawiać za tym inna norma, zasada lub wartość konstytucyjna, a stopień tego ograniczenia musi pozostać w odpowiedniej proporcji do rangi interesu, któremu ograniczenie to ma służyć. Zaskarżone przepisy nie opierają się w tym zakresie na racjonalnym celu, a zastosowany przez nie środek jest niewspółmierny, a tym samym niekonieczny.

Zakwestionowane przepisy pozostają także w sprzeczności z konstytucyjnymi zasadami wyrażającymi prawo obywateli polskich do dostępu do służb publicznych na jednakowych zasadach oraz zasadę wolności wyboru i wykonywania zawodu (art. 60 i 65 Konstytucji RP). Brak bowiem jakiegokolwiek uzasadnienia merytorycznego dla ograniczenia tego prawa w stosunku do sędziów, adwokatów i radców prawnych. Oceniając te normy w świetle art. 6 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych, wnioskodawca wskazuje na ich sprzeczność wynikającą z ograniczenia prawa do pracy, które obejmuje także prawo każdej osoby do uzyskania możliwości utrzymania się poprzez pracę swobodnie wybraną.

Artykuł 59 § 2 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, w brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 2 ustawy z dnia 28 sierpnia 1997 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 124, poz. 782) stanowiący, iż stosunek służbowy sędziego rozwiązuje się z mocy prawa, jeżeli wymaga tego przepis ustawy ze względu na zawarty związek małżeński, stoi w kolizji z art. 178 ust. 1 statuującym zasadę niezawisłości sędziowskiej oraz z art. 180 Konstytucji RP, ustanawiającym zasadę nieusuwalności sędziów.

Z kolei Rzecznik Praw Obywatelskich skierował 9 lutego 1998 r. wniosek o stwierdzenie niezgodności art. 53, art. 59 § 2, art. 61 § 2 pkt 3, art. 115 § 3, art. 122¹ § 4

ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 1994 r. Nr 7, poz. 25; zm.: Nr 77, poz. 355, Nr 91, poz. 421, Nr 105, poz. 509; z 1995 r. Nr 34, poz. 163, Nr 81, poz. 406; z 1996 r. Nr 77, poz. 367; z 1997 r. Nr 75, poz. 471, Nr 98, poz. 604, Nr 124, poz. 782), w tym art. 53 i art. 61 § 2 pkt 2 i 3 w brzmieniu ustalonym ustawą z 21 sierpnia 1997 r. o zmianie ustaw – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz ustawy o prokuraturze (Dz.U. Nr 117, poz. 752), zaś art. 122¹ § 4 tejże ustawy – w brzmieniu nadanym ustawą z 28 sierpnia 1997 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 124, poz. 782), art. 4b ust. 1 pkt 2, art. 4b ust. 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (Dz.U. Nr 16, poz. 124, sprost.: Nr 25, poz. 187; zm.: z 1983 r. Nr 5, poz. 33; z 1986 r. Nr 42 poz. 202; z 1990 r. Nr 36, poz. 206; z 1995 r. Nr 4, poz. 17; z 1996 r. Nr 77, poz. 367; z 1997 r. Nr 75, poz. 471), w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 22 maja 1997 r. o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 75, poz. 471), art. 4 ust. 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz.U. Nr 19, poz. 145; zm.: z 1989 r. Nr 33, poz. 175; z 1996 r. Nr 106, poz. 496) w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 22 maja 1997 r. o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 75, poz. 471), art. 30 ust. 2 ustawy z dnia 20 września 1984 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. z 1994 r. Nr 13, poz. 48; zm.: z 1995 r. Nr 34, poz. 163; z 1996 r. Nr 77, poz. 367), w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 22 maja 1997 r. o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 75, poz. 471), art. 12 a ustawy z dnia 11 maja 1995 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym (Dz.U. Nr 74, poz. 368) wprowadzony przez ustawę z dnia 22 maja 1997 r. o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych, oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 75, poz. 471), art. 12 ustawy z dnia 22 maja 1997 r. o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych, oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 75, poz. 471) – w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 28 sierpnia 1997 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 124, poz. 782), art. 15 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (tekst jednolity z 1994 r. Dz.U. Nr 19, poz. 70; zm.: Nr 105, poz. 509; z 1995 r. Nr 34, poz. 163; z 1996 r. Nr 77, poz. 367; z 1997 r. Nr 90, poz. 557, Nr 98, poz. 604, Nr 106, poz. 679, Nr 117, poz. 752, Nr 117, poz. 753, Nr 124, poz. 782, Nr 141, poz. 944), art. 70 § 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. – Prawo o ustroju sądów wojskowych (Dz.U. Nr 117, poz. 753) z art. 2, art. 18, art. 31 ust. 3, art. 32, art. 47, art. 60, art. 65 ust. 1, art. 77 ust. 2 oraz art. 180 ust. 1 i 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a także z art. 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z uzup. i zm.), art. 17 ust. 1, art. 23 ust. 2, art. 25 lit. c) Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych (Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167).

W uzasadnieniu swojego wniosku Rzecznik Praw Obywatelskich powołuje się na art. 2 Konstytucji RP, w którym określono Rzeczpospolitą Polską jako demokratyczne państwo prawa, co oznacza, że prawo obowiązujące w Polsce powinno odpowiadać standardom charakterystycznym dla demokratycznych społeczeństw. Ustawodawca nie ma zatem absolutnej swobody kształtowania treści norm prawa, lecz jest obowiązany działać w ramach wyznaczonych przez konstytucyjną zasadę demokratycznego państwa prawa. Granice takie wynikają z treści art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, przy czym ewentualne ograniczenia nie mogą przekreślać samej istoty ograniczanego prawa lub wolności.

We wniosku powołuje się na orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego odnoszące się do ograniczeń praw i wolności obywatelskich oraz na Podstawowe Zasady Niezależności Wymiaru Sprawiedliwości (A/CONF. 121/22, chap. I, sect. D.2), przyjęte na Siódmym Kongresie Narodów Zjednoczonych, o zapobieganiu przestępczości oraz

traktowaniu przestępców, które stanowią, że członkowie wymiaru sprawiedliwości korzystają na równi z innymi obywatelami z wolności wypowiedzi, stowarzyszeń i zgromadzeń pod warunkiem, że korzystając z tych wolności nie mogą zachowywać się w sposób uchybiający godności sprawowanego urzędu oraz bezstronności i niezależności wymiaru sprawiedliwości. Zasada Nr 10, dotycząca kwalifikacji, wyboru i szkolenia stwierdza m.in., że w procesie doboru kandydatów na sędziów nie jest dopuszczalna dyskryminacja ze względu na rasę, kolor skóry, płeć, religię, poglądy polityczne lub jakiegokolwiek inne, pochodzenie narodowe lub społeczne, majątek, urodzenie lub status. Zasada Nr 18 stanowi, że sędziowie powinni być usuwani z urzędu lub zawieszani w czynnościach jedynie z powodu niezdolności do pełnienia urzędu lub z powodu swego zachowania. Zgodnie z zasadą Nr 20 rozstrzygnięcia zapadłe w postępowaniu dyscyplinarnym w sprawie zawieszania w czynnościach lub usunięcia z urzędu powinny być poddane kontroli niezależnego organu.

Rzecznik Praw Obywatelskich powołuje się także na stanowisko Komitetu Praw Człowieka, który stwierdził, że użyte w art. 14 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i politycznych określenie „kompetentny, niezależny i bezstronny sąd ustanowiony przez prawo” dotyczy spraw: sposobu wyznaczania sędziów, wymaganych od nich kwalifikacji oraz okresu pełnienia urzędu, warunków awansu, przeniesienia i przejścia w stan spoczynku a także rzeczywistej niezależności sądownictwa od władzy wykonawczej i ustawodawczej (HRI/GEN/1, General Comment 13 § 3). Przedstawia również stanowisko, wypracowane w Radzie Europy w przedmiotowej kwestii (Rekomendacja Komitetu Ministrów Rady Europy Nr R [94]12 z 13 października 1994 r. o niezależności, efektywności i roli sędziów). Zgodnie z zasadą Nr I, 2.c tej rekomendacji, wszystkie decyzje, dotyczące kariery zawodowej sędziów powinny być oparte na obiektywnych kryteriach. Dobór i kariera sędziów powinny być kształtowane w oparciu o kryteria merytoryczne – dotyczące ich kwalifikacji, uczciwości i siły charakteru, umiejętności i skuteczności.

Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich, istotą władzy sądowniczej jest niezależność i bezstronność sędziów. Przeświadczenie to stało się podstawą regulacji wielu międzynarodowych instrumentów ochrony praw człowieka. Powołując się na raport (E/CN.4/1995/39) specjalnego sprawozdawcy do spraw niezależności sędziów, przedstawiony Komisji Praw Człowieka, w kwestii dotyczącej źródeł koncepcji niezależności i bezstronności sądowej Rzecznik wskazał ogólne zasady prawa uznane przez cywilizowane narody w rozumieniu art. 38 ust. 1 lit. c statutu Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości. Przytoczył również fragmenty raportu końcowego Singhvi dla Podkomisji ds. Prewencji Dyskryminacji i Ochrony Mniejszości (E/CN.4/Sub.2/1985/18 i Add. 1–6), z których wynika, że zasady niezależności i bezstronności nie są gołosłownymi twierdzeniami, ale powszechnie uznanymi instrumentami prawa międzynarodowego oraz prawa krajowego. Ich brak jest równoznaczny z odmową wymiaru sprawiedliwości. Niezależność i bezstronność wymiaru sprawiedliwości jest bardziej prawem obywateli korzystających z wymiaru sprawiedliwości, niż przywilejem sądownictwa stworzonym dla niego samego. Wymagania istnienia niezależnego i bezstronnego wymiaru sprawiedliwości oraz adwokatury są konieczne dla wykonywania artykułów 2, 14 i 26 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, a także dla efektywnej realizacji większości innych praw i wolności.

Tradycyjną gwarancję, zapewniającą bezstronność sędziów, stanowią przepisy proceduralne o wyłączeniu sędziego. Przewidują one wyłączenie sędziego z mocy ustawy (*iudex inhabilis*), jak również na żądanie sędziego, lub na wniosek strony (*iudex suspectus*). Ich celem jest doprowadzenie do tego, aby w rozpoznaniu sprawy nie uczestniczył sędzia, którego udział mógłby wywołać wątpliwości co do jego bezstronności.

Podstawą do wyłączenia sędziego, na jego żądanie lub na wniosek strony, jest istnienie między sędzią a jedną ze stron, lub przedstawicielem strony stosunku osobistego tego rodzaju, że mógłby wywołać wątpliwości co do bezstronności sędziego (art. 49 kpc). Powyższe przepisy stosuje się odpowiednio do wyłączenia ławników oraz innych organów sądowych, a także prokuratora (art. 54 kpc). Wnioskodawca wskazał również, że przepisy art. 48 i 49 kpc stosuje się odpowiednio w postępowaniu przed Naczelnym Sądem Administracyjnym. Analogiczne rozwiązania zawiera art. 30 § 1 kpk.

Wnioskodawca wskazuje na różnicę między uregulowaniami tych kwestii w kpc w porównaniu z kpk, polegającą na wyłączeniu od udziału w sprawie karnej z mocy ustawy obrońcy, pełnomocnika lub przedstawiciela ustawowego, który jest małżonkiem sędziego (art. 30 §1 pkt 2 kpk), podczas gdy w postępowaniu cywilnym okoliczność, iż małżonek sędziego jest przedstawicielem strony może jedynie stanowić podstawę wyłączenia sędziego na jego żądanie lub na wniosek strony (art. 49 kpc).

Rzecznik Praw Obywatelskich zwraca uwagę, że na bezstronność sędziego może mieć wpływ nie tylko sytuacja, w której jego małżonek jest obrońcą lub przedstawicielem strony, ale także, gdy brał lub bierze udział w sprawie jako prokurator. Jednakże ani przepisy kpc, ani kpk nie przewidują w tym ostatnim przypadku wyłączenia sędziego od udziału w sprawie z mocy samego prawa.

Wnioskodawca uważa, że problem przestrzegania przez sędziów, adwokatów i radców prawnych reguł zawodowej uczciwości może być rozwiązany przy pomocy instrumentów prawnych, nie ingerujących w sferę stosunków rodzinnych. Gwarancję bezstronności sędziów stanowią bowiem nie tylko przepisy proceduralne, lecz także rozwiązania służące ochronie etyki zawodowej sędziego, adwokata i radcy prawnego, takie jak odpowiedzialność dyscyplinarna lub ustawowo zagwarantowana kontrola wysokich kwalifikacji etyczno-moralnych osób powoływanych na stanowiska sędziów, bądź podejmujących zawód adwokata lub radcy prawnego. Cel kwestionowanych przepisów wykracza bowiem poza konieczność ograniczenia praw i wolności obywateli ze względu na potrzebę zapewnienia bezstronności sędziów.

Wskazując na odmienny zakres zastosowania przepisów ustawowych, będących przedmiotem wniosku a przepisami o wyłączeniu sędziego, wnioskodawca podnosi, iż ustawodawca odstąpił od oceny indywidualnych kwalifikacji zawodowych i moralnych sędziów. Założył bowiem, że sam fakt pozostawiania sędziego w związku małżeńskim lub w stosunku rodzinnym z adwokatem lub radcą prawnym, uniemożliwia mu orzekanie we wszelkich sprawach, również w tych, w których osoba z nim spokrewniona nie występuje jako strona lub przedstawiciel strony. Natomiast przepisy o wyłączeniu sędziego odnoszą się do relacji istniejącej pomiędzy sędzią a stronami i ich pełnomocnikami w konkretnej sprawie. Jego istotą są nie tylko powiązania rodzinne, ale wszelkie okoliczności mogące powodować zagrożenie bezstronności sędziego.

Wymóg braku powiązań rodzinnych sędziego z adwokatem lub radcą prawnym – oderwany od relacji między sędzią a stronami w konkretnej sprawie – w istocie stał się jedną z przesłanek prawa wykonywania zawodu sędziego z jednej strony, a z drugiej zaś adwokata i radcy prawnego. Zaistnienie tej przesłanki stanowi też okoliczność powodującą, w myśl art. 59 § 2 usp oraz art. 12 ust. 1 ustawy z 22 maja 1997 r. o zmianie ustawy – Prawo adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz niektórych innych ustaw, rozwiązanie stosunku służbowego sędziego z mocy prawa. Złożenie sędziego z urzędu następuje tu zatem z naruszeniem art. 180 ust. 2 Konstytucji RP, dopuszczającego złożenie sędziego z urzędu jedynie na mocy orzeczenia sądu. Art. 59 § 2 usp oraz art. 12 ust. 1 ustawy z 22 maja 1997 r. (powołanej wyżej) wywołują wprost skutki prawne, bez konieczności wydania orzeczenia lub decyzji przez sąd, lub organ administracji publicznej. Zawiadomienie sędziego przez Ministra Sprawiedliwości o rozwiązaniu z mocy prawa

stosunku służbowego jest czynnością o charakterze informacyjnym. Z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz Naczelnego Sądu Administracyjnego wynika bowiem zakaz wydawania decyzji w sprawie, w której określone skutki powstają *ex lege*. Tym samym zostaje zamknięta droga sądowa dochodzenia przez sędziego naruszonych wolności i praw niezgodnie z art. 77 ust. 2 Konstytucji RP. W konsekwencji nie jest również możliwe wniesienie skargi konstytucyjnej.

Zdaniem wnioskodawcy, ograniczenia praw i wolności obywatelskich powinny pozostawać w racjonalnym związku z konkretnie pojmowanym interesem publicznym, któremu mają służyć, zaś zakres tych ograniczeń powinien być współmiernym do rangi tego interesu. Interes publiczny, którego realizacji mają służyć kwestionowane przepisy, polega na tym, aby zapobiec wnikaniu się sędziów w sytuacje mogące nie tylko poddawać w wątpliwość ich osobistą bezstronność i uczciwość, ale także podważać autorytet wymiaru sprawiedliwości oraz osłabiać zaufanie opinii publicznej do prawidłowego funkcjonowania sądów. Jest to zatem cel bardzo ważny i uzasadniony w świetle art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Wybrany przez ustawodawcę sposób realizacji tego celu nie jest zgodny z wymogami określonymi w tymże przepisie Konstytucji RP. Przepisy kwestionowanych ustaw nie pozostają bowiem w racjonalnym związku z interesem publicznym i mają charakter niewspółmierny do rangi tego interesu. Interes publiczny, polegający na zapewnieniu bezstronności sędziów – jest chroniony w wystarczający sposób przez przepisy proceduralne o wyłączeniu sędziego.

W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich, fakt zawarcia lub pozostawania w związku małżeńskim sędziego z adwokatem lub radcą prawnym nie ma – w kontekście omawianych uregulowań – dostatecznie relewantnego charakteru, by uzasadniać traktowanie takich małżeństw w inny sposób niż małżeństwa sędziów z przedstawicielami innych zawodów, w tym także np. prokuratora. Tym samym zakaz pozostawania sędziego w związku małżeńskim z adwokatem lub radcą prawnym nie jest do pogodzenia z zasadą równości (art. 32 konstytucji). Nie do pogodzenia z zasadą równości jest również wprowadzenie ograniczeń możliwości wykonywania zawodu adwokata lub radcy prawnego przez osoby pozostające wobec sędziów w stosunku pokrewieństwa lub powinowactwa.

Przepisy wskazane w sentencji wniosku naruszają także – zdaniem Rzecznika – art. 60 konstytucji, przyznający obywatelom korzystającym z pełni praw publicznych prawo dostępu do służby publicznej na jednakowych zasadach, oraz konstytucyjne prawo do pracy (art. 65 ust. 1 konstytucji). Ingerują one w decyzje sędziów, adwokatów i radców prawnych, dotyczące ich życia osobistego, naruszając tym samym przepis art. 47 konstytucji, a także w sferę stosunków rodzinnych, która w demokratycznych społeczeństwach objęta jest ochroną prywatności i nie może być źródłem podziału obywateli na kategorie o zróżnicowanej pozycji prawnej i szansach na powodzenie, przez co kolidują z konstytucyjną zasadą ochrony i opieki nad małżeństwem (art. 18 konstytucji).

Zaskarżone przepisy naruszają także szereg ratyfikowanych umów międzynarodowych. Dotyczy to w szczególności art. 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, zgodnie z którym niedopuszczalna jest ingerencja władzy publicznej w korzystanie z prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie, a także art. 17 ust. 1, art. 23 ust. 2 a, art. 25 lit. c) Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych.

Rzecznik Praw Obywatelskich na koniec podniósł, iż przepisy innych demokratycznych państw nie przewidują zakazu powiązań rodzinnych między osobami wykonującymi zawody sędziego, adwokata i radcy prawnego, jakie są przewidziane w kwestionowanych przepisach ustawowych.

Postanowieniem z 7 stycznia 1998 r. Sąd Rejonowy w Częstochowie, VII Wydział Pracy przedstawił nadto Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne, dotyczące zgodności: art. 59 § 2 i art. 53 § 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 28 sierpnia 1997 r. (Dz.U. Nr 124, poz. 782) z art. 31, art. 32, art. 47, art. 52, art. 60, art. 65, art. 180 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a także art. 1 Konwencji Nr 111 dotyczącej dyskryminacji w zakresie zatrudnienia i wykonywania zawodu (ratyfikowanej 8 maja 1961 r. Dz.U. Nr 42, poz. 218 i 219), art. 12 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284), oraz z art. 6 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych (Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 169).

Pytanie to przedstawione zostało Trybunałowi w związku z toczącą się przed Sądem sprawą o ustalenie prawa do nieusuwalności z zajmowanego stanowiska sędziego, z przyczyn określonych w art. 59 § 2 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych w związku z art. 53 § 1 tejże ustawy, z powództwa sędzi zamierzającej zawrzeć związek małżeński z adwokatem.

Sąd stwierdził – czemu dał wyraz w uzasadnieniu postanowienia o przedstawieniu pytania prawnego – istnienie interesu prawnego, polegającego na stanie zagrożenia sfery prawnie chronionych praw podmiotowych powódki, spowodowanym możliwością usunięcia jej ze stanowiska.

Zarządzeniem Prezesa Trybunału Konstytucyjnego z 11 lutego 1998 r. postanowiono o łącznym rozpoznaniu wniosków Rzecznika Praw Obywatelskich i Krajowej Rady Sądownictwa z pytaniem prawnym Sądu Rejonowego w Częstochowie, VII Wydział Pracy.

2. W stanowisku z 14 marca 1998 r. Prokurator Generalny podzielił stanowiska wnioskodawców stwierdzając, że zaskarżone przepisy art. 4 b ust. 1 pkt 2 i ust. 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (pow. wyżej), art. 4 ust. 3 ustawy z 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (pow. wyżej), art. 53, art. 59 § 2, art. 61 § 2 pkt 3, art. 115 § 3 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (pow. wyżej), art. 30 ust. 2 ustawy z 20 września 1984 r. o Sądzie Najwyższym (pow. wyżej), art. 12 a ustawy z dnia 11 maja 1995 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym (pow. wyżej), art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 1997 r. o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 75, poz. 471) w brzmieniu nadanym art. 5 ustawy z dnia 28 sierpnia 1997 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 124, poz. 782), art. 15 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (pow. wyżej), art. 70 § 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. – Prawo o ustroju sądów wojskowych (pow. wyżej), w części dotyczącej powołanych tam przepisów art. 53 i art. 61 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych – są niezgodne z art. 2, art. 18, art. 31, art. 32, art. 47, art. 60, art. 65 ust. 1, art. 77 ust. 2, art. 178 ust. 1 w zw. z art. 180 ust. 1 i 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483) oraz postanowieniami art. 8, art. 12, art. 14, art. 18 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (pow. wyżej), art. 17 ust. 1, art. 23 ust. 1 i 2, art. 25 lit. c) i art. 26 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych (pow. wyżej), art. 6 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych (pow. wyżej) oraz art. 2 w zw. z art. 1 Konwencji Nr 111 Międzynarodowej Organizacji Pracy (pow. wyżej).

Prokurator Generalny podkreślił, iż należy mieć na uwadze, że zakaz wykonywania zawodów, o których mowa w zaskarżonych przepisach, nie znajduje ani uzasadnienia

historycznego, ani też uzasadnienia w obowiązujących rozwiązaniach prawnych w innych państwach. Brak również podobnych unormowań prawnych w Polsce, w odniesieniu do pracowników innych organów państwowych, zawodów i funkcjonariuszy służb publicznych. Prokurator Generalny zwrócił uwagę na długotrwały i burzliwy przebieg prac legislacyjnych nad ustawą z dnia 22 maja 1997 r. o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 75, poz. 471), która rozszerzyła ten kontrowersyjny zakaz, przy zdecydowanym sprzeciwie Senatu. Pracom tym towarzyszył również zdecydowany sprzeciw środowiska prawników, a zwłaszcza sędziów. Do 1963 r. zakaz powiązań rodzinnych pomiędzy zawodami, o których mowa w kwestionowanych przepisach, nie był znany ustawom o adwokaturze i prawu o ustroju sądów powszechnych. Podobnie było w okresie przedwojennym.

Prokurator Generalny powołując się na Komentarz do przepisów o adwokaturze wydany nakładem Naczelnej Rady Adwokackiej (Warszawa 1969, s. XI i XII) podkreśla, iż wspomniany zakaz znajdował swoje uzasadnienie w, odmiennych od dzisiejszych, uwarunkowaniach politycznych i społecznych. Chodziło bowiem, o „wypełnienie podstawowych założeń ustrojowych PRL i wprowadzenie uspołecznionej formy wykonywania zawodu adwokata oraz uwzględnienie interesów mas pracujących”.

Prokurator Generalny na dowód zasadności swego stanowiska powołuje się również na ustawodawstwo francuskie, niemieckie, angielskie i belgijskie, czyli państw które ratyfikowały Europejską Konwencję praw człowieka i podstawowych wolności. W ustawodawstwach tych państw nie ma regulacji normatywnych statuujących zakaz łączenia wymienionych zawodów przez małżonków oraz osoby bliskie. Zakaz taki jest sprzeczny ze standardami międzynarodowymi, które za wystarczające gwarancje zapewnienia bezstronności sędziowskiej uznają instytucję prawną wyłączenia sędziego.

W obowiązujących w Polsce przepisach ustrojowych, dotyczących najbardziej newralgicznych organów, zawodów i funkcjonariuszy służb publicznych, poza wymienionymi wyżej, nie ma zakazu wykonywania zawodów przez małżonków i osoby bliskie. Powołuje się w szczególności na ustawę z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej (Dz.U. Nr 100, poz. 442 ze zm.), ustawę z dnia 23 grudnia 1994 r. o Najwyższej Izbie Kontroli (Dz.U. z 1995 r. Nr 13, poz. 59 ze zm.), ustawę z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (Dz.U. Nr 137, poz. 926), ustawę z dnia 2 grudnia 1994 r. – Prawo dewizowe (Dz.U. Nr 136, poz. 703), ustawę karno-skarbową z dnia 26 października 1971 r. (Dz.U. z 1984 r. Nr 22, poz. 103 ze zm.), ustawę z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Urzędzie Ochrony Państwa oraz o Policji (Dz.U. Nr 30, poz. 179 i 180 ze zm.), ustawę z dnia 21 sierpnia 1997 r. – Prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi (Dz.U. Nr 118, poz. 754), ustawę z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych (Dz.U. Nr 31, poz. 214), ustawę z dnia 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych (Dz.U. Nr 21, poz. 124 ze zm.). Przepisy te nie ustanawiają zakazów w stosunku do pracowników wymienionych w nich organów i urzędów. W postępowaniach prowadzonych przez te organy, realizację zasady prawdy obiektywnej i pogłębiania zaufania obywateli do bezstronności organów państwowych gwarantuje instytucja wyłączenia pracownika, przewidziana w kpa, kpc, kpk.

Dodatkowym zabezpieczeniem bezstronności organów państwowych są uregulowania prawne dotyczące odpowiedzialności służbowej, dyscyplinarnej, a nawet karnej i cywilnej pracownika lub jego przełożonego, w związku z określonym działaniem lub zaniechaniem, godzącym w instytucję wyłączenia. Jednocześnie zagwarantowano możliwość wznowienia postępowania (karnego, cywilnego, administracyjnego), jeżeli wbrew przepisom nie nastąpiło wyłączenie pracownika lub organu. Argumenty te podnoszono również w toku dyskusji sejmowej nad projektem powołanej wyżej ustawy z 22 maja 1997 roku.

Prokurator Generalny, kwestionując zasadność dokonanych zmian podnosi, iż są one sprzeczne z wyrażoną w art. 31 ust. 3 konstytucji zasadą proporcjonalności.

Zarzucając naruszenie wymagań tzw. „przyzwoitej legislacji”, która jest istotnym elementem realizacji zasady demokratycznego państwa prawnego, Prokurator Generalny powołuje się na liczne orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, z których wynika, iż Trybunał Konstytucyjny przywiązuje szczególną wagę do sposobu stanowienia prawa.

W opinii Prokuratora Generalnego, w ustawie naruszono wiele elementarnych, konstytucyjnie chronionych praw i wolności człowieka i obywatela. Doszło tym samym do obrazy art. 2 Konstytucji RP, albowiem państwo ma swoje zobowiązania w stosunku do obywateli i nie może w sposób dowolny kształtować treści ich praw, gdyż zobowiązuje go do tego zasada państwa sprawiedliwości społecznej. Skoro konsekwencje zawarcia związku małżeńskiego sędziego z adwokatem lub radcą prawnym dotyczą, jeśli chodzi o wykonywanie zawodu, nie tylko tych osób, ale także krewnych i powinowatych osoby, która nie jest sędzią lub adwokatem, a z którą doszło do zawarcia małżeństwa przez sędziego lub adwokata, oraz przyszłych krewnych i powinowatych, (a przecież zważyć trzeba, że konsekwencje powinowactwa sędziego będą trwały również po ustaniu małżeństwa), to niewątpliwie mamy do czynienia z nieprawidłowym ukształtowaniem sytuacji osobistej i zawodowej wszystkich tych osób. Doszło bowiem do nieuzasadnionego zróżnicowania ich sytuacji prawnej z sytuacją osób, które w żaden sposób nie są spokrewnione lub spowinowacane z sędziami, adwokatami lub radcami prawnymi. Jest to więc nie tylko sprzeczne z zasadą demokratycznego państwa prawnego, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, ale także z zasadą równości wobec prawa i zakazem dyskryminacji w życiu społecznym i gospodarczym (art. 31 ust. 1 i ust. 2). Przyjęte rozwiązanie destabilizuje sytuację rodzinną nie tylko tych małżeństw, których ten problem dotyczy, ale w konsekwencji także, w określonych sytuacjach, dalszych rodzin, bądź rodzin założonych przez osoby spokrewnione lub powinowate w stosunku do sędziego, prokuratora, adwokata czy radcy prawnego, skoro konsekwencją zawarcia takiego małżeństwa winno być ustanie stosunku służbowego sędziego, czy w niektórych sytuacjach także prokuratora. Tym samym godzi w trwałość rodziny i małżeństw, jest zaprzeczeniem konstytucyjnej deklaracji (art. 18) opieki państwa i prawnej ochrony z jego strony nad małżeństwem i rodziną, jego troski o dobro rodziny (art. 71 ust. 1) oraz ochrony praw dziecka (art. 72). Skoro ochronę rodziny, małżeństwa i rodzicielstwa podniesiono do rangi naczelných zasad konstytucyjnych, oznacza to, że państwo wspiera rodzinę, a nie wkracza bez koniecznej potrzeby w sferę życia rodzinnego. Zakwestionowane uregulowanie stało się więc przyczyną segregacji i podziału obywateli i pracowników na mających zróżnicowane prawa i perspektywy, zarówno w sferze życia prywatnego jak i małżeńskiego, a także stosunków rodzinnych (art. 47). Przyjęte rozwiązania prawne rzutują także na możliwości zawarcia związków małżeńskich przez przedstawicieli tych zawodów, a w konsekwencji także na przyszłość zawodową tych osób, a nawet ich dzieci.

Zdaniem Prokuratora Generalnego, ustawodawca nie uwzględnił faktu, iż przesłanka uzasadniająca te ograniczenia, a więc konieczność zapewnienia bezstronności sędziów, może być równie skutecznie spełniona bez ograniczeń praw i wolności obywatelskich, m.in. poprzez dokonanie stosownych zmian przepisów proceduralnych, co dotyczyłoby zwłaszcza art. 48 kpc. Można więc uznać, że przyjęte przez ustawodawcę rozwiązanie prawne, służące jako środek do zagwarantowania właściwego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, zwłaszcza niezawisłości sędziowskiej, spowodowało naruszenie istoty wolności i praw obywatelskich, bez jakiegokolwiek uzasadnienia merytorycznego dla przyjętych rozwiązań prawnych. Takie uregulowania, w opinii Prokuratora Generalnego, naruszają niewątpliwie konstytucyjne prawa do wykonywania i wyboru zawodu oraz

prawo swobodnego wyboru miejsca pracy (art. 65 ust. 1 Konstytucji RP), a także prawo dostępu obywatela polskiego do służby publicznej na jednakowych zasadach (art. 60 Konstytucji RP).

Wreszcie, zważywszy na to, że mamy do czynienia z zawodami tzw. zaufania publicznego, o których stanowi art. 17 Konstytucji RP – uprawniony jest wniosek wypływający z wykładni tego przepisu (oparty na zasadzie *a minori ad maius*), w myśl którego wolności wykonywania takich zawodów w demokratycznym państwie prawa nie wolno ograniczać.

Art. 59 § 2 usp w nowym brzmieniu jest sprzeczny z art. 180 ust. 1 i 2 konstytucji, nie uwzględnia bowiem warunku, w myśl którego złożenie sędziego może nastąpić jedynie na mocy orzeczenia sądu.

Regulacja art. 59 § 2 usp jest także sprzeczna z art. 77 ust. 2 konstytucji. Skutkuje bowiem rozwiązaniem stosunku służbowego z sędzią, nie zapewniając mu prawa dochodzenia swoich praw na drodze sądowej.

Z tych samych względów za niekonstytucyjny należy uznać przepis art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 1997 r. o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 75, poz. 471) w brzmieniu nadanym art. 5 ustawy z dnia 28 sierpnia 1997 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 124, poz. 782).

Wszystkie powyższe uwagi dotyczą także asesorów sądowych, którym powierzono pełnienie czynności sędziowskich z mocy art. 115 § 3 – Prawo o ustroju sądów powszechnych w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 21 sierpnia 1997 r. o zmianie ustaw – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o księgach wieczystych i hipotece (Dz.U. Nr 117, poz. 752) oraz sędziów sądów wojskowych – z mocy art. 70 § 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o zmianie ustaw – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz ustawy o prokuraturze (Dz.U. Nr 117, poz. 752).

Zarzut naruszenia zasady proporcjonalności w ograniczeniu praw i wolności obywatelskich (art. 31 konstytucji) – w opinii Prokuratora Generalnego – znajduje również oparcie w art. 18 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Naruszenie konstytucyjnej zasady równości sprzeczne jest z art. 14 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności i z art. 26 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych. Podniesione zaś zarzuty sprzeczności zakwestionowanych regulacji dotyczących wspomnianych zawodów prawniczych z art. 60 i art. 65 konstytucji (z zasadą wolności wykonywania zawodu oraz dostępu do służb publicznych na jednakowych zasadach) odnieść także należy do naruszenia art. 2 w zw. z art. 1 Konwencji Nr 111 Międzynarodowej Organizacji Pracy i art. 25 lit. c Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych oraz art. 6 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych. Naruszenie konstytucyjnej zasady ochrony życia prywatnego, trwałości rodziny oraz decydowania o swoim życiu osobistym prowadzi do sprzeczności z art. 47 Konstytucji RP, a przez to także z art. 17 i art. 23 ust. 1 i 2 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych.

3. Naczelna Rada Adwokacka w zajęтым stanowisku wnosi o nieuwzględnienie wniosków oraz pytania prawnego. Zdaniem Rady, zakwestionowane przepisy nie naruszają zasady równości, ponieważ istotnym elementem różnicującym sytuację sędziów pozostających w bliskich związkach rodzinnych z adwokatami od sytuacji pozostałych przedstawicieli tego zawodu, jest charakter i cel działalności adwokata lub radcy prawnego, wykonującego zawód poza stosunkiem pracy – z jednej strony, oraz funkcja publiczna sędziego z drugiej strony. Bliskie więzy rodzinne pomiędzy reprezentantem

interesów prywatnych, a funkcjonariuszem publicznym, stanowiłoby „deliktogenny” pomost pomiędzy sferą interesów prywatnych i publicznych. Wystarczy w tym względzie sama możliwość powstania zagrożenia. Jest to już prawnie relewantny element, uzasadniający wprowadzenie zróżnicowania.

Zdaniem NRA przepisy wprowadzające ograniczenia nie dotyczą w istocie treści stosunków rodzinnych, ani też prawa do decydowania o życiu osobistym, ustawodawca bowiem nie ingeruje w treść decyzji, a wymaga jedynie, by podjęta została ona ze świadomością skutków dla działalności zawodowej. Nie naruszono zatem art. 47 Konstytucji RP.

Nie nastąpiło także naruszenie art. 31 ust. 3 konstytucji. Zniesienie ograniczeń wprowadziłoby z kolei „nierówność szans” wykonywania zawodu pomiędzy adwokatami i radcami prawnymi związanymi rodzinnie z sędziami a innymi osobami wykonującymi te zawody, prowokując nadto powstanie opinii społecznej deprecjonującej wymiar sprawiedliwości.

4. Krajowa Rada Radców Prawnych podzieliła poglądy, zawarte we wnioskach, o niezgodności z przepisami Konstytucji RP i umów międzynarodowych wszystkich zaskarżonych przepisów.

W stanowisku wskazano na uwarunkowania historyczne wprowadzenia w 1963 r. zakazu powiązań rodzinnych pomiędzy sędziami i adwokatami, negatywne zdanie KRS oraz KRRP w stosunku do tego zakazu przekazane komisjom sejmowym, a także fakt, iż Senat RP uchwałą z 7 kwietnia z 1997 r. dokonał poprawki polegającej na skreśleniu przepisów dotyczących zakazu powiązań rodzinnych pomiędzy sędziami a adwokatami i radcami prawnymi.

Dodatkowym argumentem przemawiającym za stwierdzeniem niezgodności jest to, że do skutków zakazu powiązań rodzinnych przewidziano okres przejściowy tylko w stosunku do sędziów. Pozostałe argumenty pokrywają się z przedstawionymi we wnioskach i stanowisku Prokuratora Generalnego RP.

II

Na rozprawie 27 stycznia 1999 r. przedstawiciele Krajowej Rady Sądownictwa podtrzymali stanowisko zaprezentowane we wniosku.

Przedstawiciel Rzecznika Praw Obywatelskich podtrzymał w większej części stanowisko zaprezentowane we wniosku, a nadto rozszerzył podstawę kontroli zaskarżonych przepisów o art. 178 ust. 1 konstytucji oraz dokonał modyfikacji wniosku w ten sposób, iż pozostawił ocenie Trybunału Konstytucyjnego zasadność powołania art. 17 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, jako podstawy kontroli zaskarżonych przepisów.

Przewodniczący składu orzekającego VII Wydziału Pracy Sądu Rejonowego w Częstochowie podtrzymał swoje stanowisko zawarte w uzasadnieniu pytania prawnego.

Przedstawiciel Sejmu Rzeczypospolitej zwrócił uwagę na to, iż już w toku procesu legislacyjnego materia zaskarżonych przepisów budziła poważne kontrowersje. Decydując się jednak na przyjęcie takich rozwiązań legislacyjnych Sejm RP miał na względzie nie tylko prawo obywateli do sądu, lecz także zasadę demokratycznego państwa prawnego. Przyjęte rozwiązania – zdaniem przedstawiciela Sejmu – nie mają charakteru trwałego, lecz są prawdopodobnie rozwiązaniami czasowymi. Z tych względów wniósł o oddalenie zarzutów.

Przedstawiciele Prokuratora Generalnego RP, podtrzymując swoje stanowisko wskazali nadto uzupełniając, jako na gwarancję bezstronności sędziego, na kompetencje Krajowej Rady Sądownictwa pozwalające jej na przeniesienie sędziego do innego okręgu.

Przedstawiciel Naczelnej Rady Adwokackiej stwierdził, iż NRA sprzeciwiając się uznaniu zakwestionowanych unormowań za niezgodne z konstytucją, miała na względzie dobro wspólne wszystkich obywateli, tj. art. 1 konstytucji. Zgodnie z przyjętym uprzednio stanowiskiem stwierdził, iż została zachowana zasada proporcjonalności w ograniczaniu praw i wolności sędziów, adwokatów i radców prawnych. Instytucja wyłączenia sędziego z mocy prawa lub na wniosek strony nie jest ani środkiem wystarczającym, ani adekwatnym do istoty tej sfery zagrożeń bezstronności sędziowskiej.

Przedstawiciel Krajowej Rady Radców Prawnych podtrzymał stanowisko przedstawione uprzednio.

W toku rozprawy podnoszone były nadto kwestie efektywności działania w praktyce innych rozwiązań gwarancyjnych, tj. możliwości przeniesienia sędziego do sądu w innym okręgu ze względu na zachowanie powagi jego stanowiska.

III

1. Trybunał Konstytucyjny zważył co następuje:

Pokrywający się w dużej mierze zakres przedmiotowy zarzutów niekonstytucyjności i niezgodności z ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi, wszystkich wskazanych we wnioskach i pytaniu prawnym przepisów, uzasadniał łączne rozpoznanie wniosków KRS i RPO oraz pytania prawnego.

W celu rozstrzygnięcia o istocie kwestii, rozważyć należy najpierw dla gwarancji jakich praw i wolności zostały wprowadzone zaskarżone przepisy, ograniczające wolności i prawa innych osób. Z tego punktu widzenia celowe jest nawiązanie do historii oraz przebiegu procesu legislacyjnego, w wyniku którego zostały uchwalone zaskarżone przepisy.

Ujmując rzecz historycznie, instytucja niepołączalności stanowiska sędziego z wykonywanymi przez małżonka, krewnego lub powinowatego zawodami adwokata i radcy prawnego, nie była znana – w takim kształcie – ustawodawstwu międzywojennemu, a została wprowadzona do polskiego systemu prawa dopiero w 1963 r. jako gwarancja bezstronności sędziowskiej.

Artykuł 84 § 1 ustawy z 6 lutego 1928 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. RP Nr 12, poz. 93) przewidywał jedynie, iż nie może zostać sędzią w tym sądzie osoba, której krewny do czwartego, lub powinowaty do drugiego stopnia włącznie, jest sędzią lub prokuratorem. Zakaz ten jednak nie miał charakteru absolutnego, gdyż można było od niego odstąpić za zgodą zgromadzenia ogólnego sądu wyższego i Ministra Sprawiedliwości. Jeśli stan pokrewieństwa lub powinowactwa między sędziami, lub między sędzią a prokuratorem jednego sądu powstał później, ten który zawarł związek małżeński, tworzący powinowactwo powinien być przeniesiony na inne równorzędne stanowisko w sposób określony w tejże ustawie. Stan taki nie wzbudzał ani zastrzeżeń, ani obaw społecznych. Zwraca przy tym uwagę, iż zakaz łączenia nie obejmował w ogóle małżonków, co tłumaczono z perspektywy historycznej odmienną strukturą życia społecznego w Polsce międzywojennej tj. mniejszą aktywnością kobiet w zawodach prawniczych.

Analiza procesu legislacyjnego dowodzi, iż ustawodawca polski wprowadzając absolutny zakaz bycia sędzią przez osobę, której małżonek wykonuje zawód adwokata lub

radcy prawnego, w sposób określony w ustawie, albo której krewny do drugiego stopnia lub powinowaty pierwszego stopnia wykonuje zawód adwokata lub radcy prawnego, kierował się przekonaniem o potrzebie zagwarantowania właściwego obrazu wymiaru sprawiedliwości.

Zasadniczo jednolite stanowisko, jakie zajęli posłowie, opowiadający się nie tylko za utrzymaniem zakazu łączenia, ale także przeniesieniem go odpowiednio na stosunki łączące sędziów i radców prawnych – motywowane było obawami o „osobistą niezawisłość sędziów”, „wyczuleniem społeczeństwa na najmniejsze nawet podejrzenie o stronniczość sędziów”, „zasadę bezstronności sędziowskiej”, a więc nie tylko tym, w jakim stopniu realnie gwarantowana jest bezstronność i osobista niezawisłość sędziowska w toczącej się sprawie, ale także i tym, jak byłby postrzegany wymiar sprawiedliwości w odbiorze społecznym, po zniesieniu tego rodzaju zakazów.

Senat RP, rozpatrując 4 kwietnia 1997 r. uchwaloną 6 marca 1997 r. przez Sejm ustawę o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz niektórych innych ustaw, wprowadził do jej tekstu poprawki, polegające m.in. na wykreśleniu z ustawy przepisów ograniczających wykonywanie zawodu radcy prawnego i adwokata z powodu powiązań rodzinnych. Za wystarczające zabezpieczenie bezstronności uznano przepisy proceduralne, dotyczące wyłączenia sędziego z mocy prawa oraz dopuszczające taką możliwość na żądanie sędziego lub na wniosek strony. Dodatkową gwarancję stanowią zasady etyki zawodowej, do przestrzegania których zobowiązani są przedstawiciele wymienionych zawodów prawniczych (z uzasadnienia uchwały Senatu RP z 4 kwietnia 1997 r. w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz niektórych innych ustaw).

Sejm jednak odrzucił 8 poprawkę Senatu do wniesionej przez Sejm ustawy o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz niektórych innych ustaw większością 326 posłów, przy 57 przeciwnych i 15 wstrzymujących się (por. *stenogram ze 107 posiedzenia Sejmu z 22 maja 1997 r.*, s. 153).

W toku debaty parlamentarnej, zarówno w Sejmie jak i w Senacie podnoszone były już jednak wszystkie te argumenty, o których mowa jest we wnioskach oraz pytaniu prawnym, a także stanowisku Prokuratora Generalnego. W wyniku tego podnoszono zatem zastrzeżenia co do zgodności uchwalanych ustaw z mającą wejść w życie konstytucją.

Uznano mimo to, że bezstronność sędziowska, łączona z „dobrem wymiaru sprawiedliwości”, jest tak istotną cechą, że dla jej ochrony owe ograniczenia są konieczne. Nie wniano przy tym w toku procesu legislacyjnego, w sprawę wyboru takich ograniczeń, które byłyby adekwatne do dobra chronionego jakim jest obraz zewnętrzny bezstronnego wymiaru sprawiedliwości.

Już zatem to doświadczenie historyczne, a także wnioski płynące z rozwiązań ustawowych innych państw, które nie znają tego rodzaju absolutnych zakazów (choć spotykamy się tam z szerokim ujęciem bezstronności sędziowskiej, nie ograniczającym się tylko do toczącej się przed sądem sprawy) pozwalają na odniesienie istoty owego sporu do odpowiednich przepisów konstytucyjnych. Na tym tle wyraźnie rysuje się konflikt pomiędzy prawem obywateli do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy przez niezależny, bezstronny i niezawisły sąd, a prawami i wolnościami obywatelskimi sędziów, prokuratorów, adwokatów i radców prawnych.

Z rozważań tych wynika, iż konstytucyjność zaskarżonych przepisów winna być badana z punktu widzenia wyrażonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP prawa każdego do rozpatrzenia sprawy przez bezstronny, niezależny i niezawisły sąd. Jednakże z przebiegu procesu legislacyjnego wynika, iż chodzi przede wszystkim nie o ten aspekt bezstronności sędziowskiej, który przejawia się w toku rozpatrywanej przed sądem sprawy obywatela, lecz o ten który objawia się „na zewnątrz” urzędu sędziowskiego, składając się na obraz

bezzstronnego sądu sprawującego wymiar sprawiedliwości.

O ile w toczącej się przed sądem sprawie sędzia musi mieć zarówno sam poczucie swej bezstronności („bezzstronność subiektywna”) jak też musi zapewniać gwarancję, że nie powstaną jakiegokolwiek uzasadnione wątpliwości co do jego bezstronności („bezzstronność obiektywna”) – o tyle z punktu widzenia tworzenia obrazu wymiaru sprawiedliwości istotniejszy jest wzgląd na zewnętrzne gwarancje bezstronności.

Rozróżnienie takie znane jest także orzecznictwu Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, zwłaszcza na podstawie art. 6 Europejskiej Konwencji praw człowieka (por. *Orzecznictwo Strasburskie – Zbiór orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka 1990-1997 r.*, Tom I, opr. przez T. Jasudowicza we współpracy ze Studencką Grupą Działania Homo Homini, Toruń 1998, s. 321 i n.). „Dobro” wymiaru sprawiedliwości, na które wskazywano w toku prac legislacyjnych, wiąże się z bezstronnością obiektywną sędziego, przejawiającą się na zewnątrz jego urzędu. Nie przeczy to jednak temu, że gwarancje bezstronności obiektywnej są także wymagane w toku toczącej się sprawy.

Podstawowe znaczenie mają z punktu widzenia art. 45 ust. 1 konstytucji gwarancje bezstronności sędziego w toczącej się sprawie (zarówno od strony subiektywnej jak i obiektywnej), którym służą instytucje wyłączenia sędziego. Kształtowanie obrazu bezstronnego wymiaru sprawiedliwości ma znaczenie wspomagające. Jest ono jednak, łącznie z tym pierwszym, nieodzownym tzn. nie dającym się pominąć, składnikiem prawa każdego do rozpatrzenia jego sprawy przez bezstronny, niezależny i niezawisły sąd.

Należy zatem stwierdzić, że istnieje interes publiczny (dobro wspólne) polegający na ukształtowaniu zewnętrznego obrazu wymiaru sprawiedliwości, tworzącego w społeczeństwie przekonanie, iż sąd jest bezstronny. Wyrazem tego jest także np. art. 178 ust. 3 konstytucji, w którym wprowadzono zakaz prowadzenia przez sędziego działalności publicznej na zewnątrz jego urzędu, nie dającej się pogodzić z zasadami niezależności sądów i niezawisłości sędziowskiej. Jedynie sądy złożone z bezstronnych sędziów, których postępowanie także na zewnątrz ich urzędu służy obrazowi bezstronnego wymiaru sprawiedliwości stwarzają, w odbiorze społecznym, gwarancje sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy. Stąd też stwierdzić należy, iż ograniczenia praw i wolności sędziów, adwokatów, radców prawnych i prokuratorów ze względu na funkcje jakie powierzono im w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości – mogą być uznane za dopuszczalne konstytucyjnie, gdy chodzi o kształtowanie właściwego obrazu wymiaru sprawiedliwości. Nie oznacza to jednak, *eo ipso* uznania, iż zgodne z konstytucją są przedmiotowe, zaskarżone ograniczenia tych praw i wolności. Ograniczeniom tym w państwie prawnym stawiane być muszą bowiem wymagania, o których mowa w art. 31 ust. 3 konstytucji.

2. Bezzstronność sędziego jest niezbywalną cechą władzy sądowniczej, a zarazem przymiotem, wraz z utratą którego sędzia traci kwalifikacje do spełniania swoich funkcji. Polega ona przede wszystkim na tym, iż sędzia kieruje się obiektywizmem, nie stwarzając korzystniejszej sytuacji dla żadnej ze stron czy uczestników postępowania, zarówno w trakcie toczącej się przed sądem sprawy, jak i orzekania. Traktuje on zatem uczestników postępowania równorzędnie.

Postawa bezstronnego sędziego musi się jednak uzewnętrzniać, także poza toczącymi się sprawami w taki sposób, by kształtowało to obraz bezstronnego sądu w świadomości społecznej. (Jak bowiem stwierdził Europejski Trybunał Praw Człowieka w orzeczeniu z 25 lutego 1997 r., w sprawie Findley przeciwko Wielkiej Brytanii: „bezzstronność ma dwa aspekty. Sąd musi być subiektywnie wolny od osobistych uprzedzeń lub stronniczości. Poza tym, musi być również obiektywnie bezstronny, musi więc dawać wystarczające gwarancje wykluczające wszelkie uzasadnione wątpliwości.” (por. M. A. Nowicki, *Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w 1997 r.*,

(cz. I) [w:] *Biuletyn Centrum Europejskiego Uniwersytetu Warszawskiego*, nr 3/1997, s. 39). Kieruje się on zatem zawsze w trakcie pełnionej funkcji jedynie poczuciem sprawiedliwości oraz własnym sumieniem.

Stronniczość to stan psychiczny sędziego, mogący się uzewnętrzniać w mniejszym lub większym stopniu. Stąd też zagrożenia bezstronności dają się zobiektywizować tylko w ograniczonym zakresie. Przyczyny stronniczości są bowiem zróżnicowane, a przez to nie dające się do końca zdefiniować, tak dalece, jak zawsze natura każdego człowieka czyni go w różnych sytuacjach – w sposób mniej lub bardziej uświadomiony – stronniczym. Chodzi jednak o to, czy występują sytuacje faktyczne, z którymi w stopniu wysoce uprawdopodobnionym łączyć można zagrożenie bezstronności sędziego, a które zarazem uzewnętrzniają się w takim stopniu, że można je zobiektywizować.

Stronniczość może być zatem powodowana możliwością wywierania nacisku, istnieniem lub możliwością zaistnienia więzi osobistych z jedną ze stron lub jej pełnomocnikiem, oddziałujących na sędziego, a także innymi wewnętrznymi stanami sędziego, rzutującymi na jego poczucie niezależności. Czynniki te mogą powodować utratę osobistej niezależności sędziego w takim stopniu, iż wywiera to wpływ na jego stosunek do stron, a także na zewnętrzne postrzeganie obrazu wymiaru sprawiedliwości, jako złożonego z bezstronnych sędziów.

W świetle powyższego, nie może być sędzią bezstronnym sędzia zawisły, a więc taki, który podlega, lub podlegać może naciskom innych osób, organizacji lub władz, z tej racji, iż mają one w stosunku do niego prawną lub prawno-ekonomiczną przewagę, polegającą na skutecznym wywieraniu tego nacisku. Przewidywanie przez sędziego możliwości wywierania takiego nacisku powodować już może powstanie zagrożenia jego niezależności wewnętrznej (osobistej).

Występowanie mniej lub bardziej sformalizowanych więzi osobistych ze stronami i ich przedstawicielami to następny powód, dla którego sędzia może być uznany za takiego, który nie gwarantuje prawa do bezstronnego sądu.

Wreszcie sędzia może okazać się stronniczy z racji swoich uprzedzeń, resentymentów, lub kierowania się wyłącznie zideologizowanym systemem wartości, w imię którego traci także niezależność osobistą.

Pojęcie bezstronności sędziego jest zatem szerokie i naruszenia tej bezstronności mogą być motywowane innymi przyczynami, niż wywieranie nacisku. Zasadnicze znaczenie dla niezależności sądów ma jednak osobista niezależność sędziego, polegająca na tym, iż działa on wyłącznie w oparciu o prawo, zgodnie ze swoim sumieniem i wewnętrznym przekonaniem (art. 178 ust. 1 i 3 Konstytucji RP). Wewnętrzna niezależność sędziego uznawana jest za jeden z elementów składowych niezawisłości (*Podstawowe Zasady Niezależności Sądownictwa* przyjęte w ramach ONZ).

Nie mogą być zatem przedmiotem przeciwdziałania w celach ochronnych za pomocą ustaw te zagrożenia bezstronności sędziowskiej, które nie dadzą się zobiektywizować, tzn. takie z którymi nie łączy się, w stopniu wysoce uprawdopodobnionym, to zagrożenie.

Wynika stąd, że np. występowaniu więzi osobistych o charakterze niesformalizowanym, a więc z natury rzeczy mało się uzewnętrzniającym, nie można przeciwdziałać za pomocą gwarancji bezstronności obiektywnej.

Bezstronność sędziego jest z natury rzeczy przede wszystkim subiektywna, wynikająca z jego postawy. Powołując gwarancje chroniące przeciwko zagrożeniom owej bezstronności należy w pierwszym rzędzie rozważać, czy gwarancje te nawiązują do istoty zagrożenia związanego z indywidualną wewnętrzną postawą sędziego, która powinna podlegać ocenie. Następnie czy są konieczne dla ochrony tej bezstronności, a w rezultacie, czy zawierają one jedynie nieodzowne i proporcjonalne ograniczenia praw i wolności sędziów. Wymagania te odnoszą się zarówno do gwarancji procesowych w toczącej się

sprawie, jeśli chodzi o wyłączenie sędziego z urzędu i na wniosek, jak i do gwarancji związanych z zewnętrznym obrazem bezstronnego sędziego.

W obydwu tych płaszczyznach pierwszeństwo winny mieć zatem takie ograniczenia praw i wolności sędziego, które nawiązują do postawy indywidualnego sędziego i pozwalają ją oceniać, nie zaś te, które opierają się na ustawowych założeniach, z góry przesądzających, iż sędzia nie może być bezstronny. Dopiero wówczas, gdyby te pierwsze okazały się niewystarczające, te drugie mogłyby być uznane za celowe, tj. konieczne i nieodzowne.

Te stwierdzenia odniesione być muszą do istoty zagrożenia obrazu bezstronnego sądu, jako podstawy wymiaru sprawiedliwości w świadomości społecznej.

3. Należy stwierdzić – w świetle doświadczenia społecznego – że przepisy spełniające funkcje gwarancyjne w tym zakresie muszą być odnoszone do stanu świadomości społecznej, a więc przez to także oczekiwań i obaw społecznych, poprzez które postrzegany jest i odbierany społecznie wymiar sprawiedliwości w danym okresie. Są to pozaprawne uwarunkowania, stwarzające jednak ustrojowe podstawy dla pozycji prawnej sędziego, adwokata, radcy prawnego i prokuratora. Jak słusznie bowiem stwierdził Sąd Najwyższy „przepisy dotyczące wyłączenia sędziego wprowadzone są w interesie pełnego i bezwzględnego zaufania społeczeństwa do sądów i ich orzeczeń, opartego na przekonaniu o bezstronności sędziego” (Uchwała SN z 14 czerwca 1974 r., III CZP 32/74, OSNC 1975/2/21). Również ustawodawstwa innych państw wprowadzają wymagania zachowania zewnętrznego obrazu bezstronności sędziowskiej (por. np. § 39 niemieckiej ustawy o sędziach – „sędzia powinien zachowywać się wewnątrz i na zewnątrz swego urzędu w ten sposób, żeby nie wywoływać poczucia zagrożenia swej bezstronności”).

Wypływa stąd wniosek, iż wspieranie i ochrona bezstronności sędziowskiej wymagać może reglamentacji ustawowej, w zależności od: 1) poziomu moralno-etycznego sędziów, 2) ukształtowanych w świadomości społecznej ocen tego stanu. Uwzględnić także należy, czy za pomocą prawa można określonym zagrożeniom bezstronności sędziowskiej skutecznie przeciwdziałać.

Oczekiwać można zatem „reakcji” ustawodawcy, tzn. stworzenia gwarancji minimalizacji tych zagrożeń bezstronności sędziego, których powstaniu i istnieniu prawo może – w miarę skutecznie – przeciwdziałać; wszędzie tam, gdzie istnieją uzasadnione obawy, iż obraz bezstronnego wymiaru sprawiedliwości jest zagrożony.

Zakres oraz stopień reglamentacji ochronnej i gwarancyjnej zależy od suwerennej decyzji władzy ustawodawczej, która jest władna oceniać czy poziom etyczny sędziów stwarzać może zagrożenia, jeśli chodzi o kształtowanie się bezstronnego obrazu wymiaru sprawiedliwości w świadomości społecznej oraz czy występują obawy społeczne w tym zakresie i na ile są one uzasadnione.

Musi ona uszanować wszakże odrębność władzy sądowniczej oraz uwzględnić to, iż reglamentacja zapobiegająca stronniczości sędziego wnika nieuchronnie w sferę życia prywatnego, a nawet intymnego obywatela. To zaś nakłada na ustawodawcę wymaganie zachowania szczególnej ostrożności i staranności tak, by ograniczenia praw i wolności obywatelskich w sferach dotyczących życia osobistego, rodzinnego były niewątpliwie adekwatne i proporcjonalne do istoty zagrożeń, dla zapobieżenia wystąpienia których są stworzone oraz konieczne tzn. tylko takie, które nie nakładają na obywatela nadmiernych ciężarów. Muszą być także spełnione, co oczywiste, tzw. „wymagania przyzwoitej legislacji”. Tezy te były wielokrotnie już rozwijane w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego (por. *orzeczenie z 27 czerwca 1995 r., K. 4/94, OTK w 1995 r., cz. I, s.*

181, *orzeczenie z 3 września 1996 r., K. 10/96*, OTK ZU Nr 4/1996 s. 281, *orzeczenie z 23 czerwca 1997 r. K. 3/97*, OTK ZU Nr 2/1997, s. 210).

Jak wskazano wyżej oznacza to, iż przede wszystkim sięgać należy po takie gwarancje bezstronności sędziowskiej, które nie pozbawiają sędziego z mocy ustawy prawa do oceny jego indywidualnej postawy, z punktu widzenia kształtowania obrazu bezstronnego sądu. Za przepisy pozbawiające sędziego w sposób arbitralny prawa do oceny jego indywidualnej postawy, uznać należy takie, które zakładają *a priori*, iż sędzia znajdujący się w ustawowo określonej sytuacji musi być uznany za stronniczego, tj. budzącego uzasadnione obawy w społeczeństwie, jeśli chodzi o obraz wymiaru sprawiedliwości.

Tak samo rozumianemu interesowi publicznemu, związanemu z prawem do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy, w rozumieniu art. 45 ust. 1 konstytucji służy art. 15 ustawy o Prokuraturze, wprowadzający bezwzględny zakaz pełnienia funkcji prokuratora, przez osobę której małżonek wykonuje zawód adwokata, mimo że osoby te spełniają inne niż sędziowie funkcje w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości.

Dodatkowo rozważyć należy czy kryteria, wedle których winny być badane te ograniczenia, są jednolite, czy też w przypadku sędziów mamy do czynienia z ograniczeniami i zakazami wpływającymi z innych przesłanek, niż w przypadku adwokatów i radców prawnych, mimo, iż wszystkie te ograniczenia spowodowane były dążeniem do ochrony bezstronności sędziego.

Gwarancje bezstronności sędziego, jeśli chodzi o kształtowanie obrazu wymiaru sprawiedliwości są – w rezultacie – konstytucyjnie dopuszczalne jeśli: 1) znajdują uzasadnienie w istniejących w danym społeczeństwie obawach, co do poziomu moralno-etycznego sędziów i innych osób, którym powierzono określone funkcje w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, 2) jeśli w pierwszym rzędzie ustawodawca sięgać będzie do takich gwarancji, które pozwalają na ocenę indywidualnej postawy sędziego, nie zaś *a priori* i niejako „obiektywnie” przypisują mu cechę stronniczości, 3) ustawodawca przede wszystkim sięgać będzie do takich ograniczeń, które nie mają charakteru absolutnych zakazów, tzn. powodujących z mocy prawa „automatycznie” nieodwracalne skutki, z punktu widzenia osób podlegających tym ograniczeniom.

4. Z kolei wskazać należy, do ograniczenia jakich praw i wolności obywatelskich prowadzą zaskarżone przepisy. Wnioskodawcy oraz Sąd kierujący pytanie prawne, wskazywali na prawa i wolności określone w art. 18, art. 31, art. 32, art. 47, art. 52, art. 60 i art. 65 ust. 1 Konstytucji RP oraz w odpowiednich przepisach paktów i konwencji międzynarodowych, tj. zasadę ochrony małżeństwa i rodziny, równości, prawo do ochrony życia prywatnego i rodzinnego, do decydowania o swoim życiu osobistym; w tym wolności wyboru małżonka, do dostępu do służby publicznej, a także wolności obywatelskie wyboru miejsca zamieszkania i pobytu oraz wyboru i wykonywania zawodu.

Centralnym punktem odniesienia w tym zakresie, jest jednak art. 47 Konstytucji RP, gwarantujący ochronę życia prywatnego i rodzinnego oraz prawo do decydowania o swoim życiu osobistym; art. 60 zapewniający prawo równego dostępu do służby publicznej i art. 65 ust. 1 Konstytucji RP, zapewniający wolność wyboru i wykonywania zawodu oraz wyboru miejsca pracy. Rozstrzygnięcie bowiem, w odniesieniu do tych zasadniczych – z punktu widzenia sprawy – praw i wolności, ma znaczenie przesądzające dla stwierdzenia zgodności bądź niezgodności z konstytucją zaskarżonych przepisów, a w rezultacie występowania, bądź nie, niedopuszczalnego naruszenia innych – wskazanych we wnioskach – artykułów Konstytucji RP.

Ochronie prawa do prywatności poświęcony jest także art. 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Jak się powszechnie podkreśla w doktrynie,

chodzi o te aspekty prywatności, które polegają na ingerencji władz publicznych, a nie innych podmiotów. Niedopuszczalna jest ingerencja o znamionach arbitralności, tj. taka, która nie jest konieczna m.in. z uwagi na bezpieczeństwo państwowe lub ochronę praw i wolności innych osób, jeśli wnika ona w życie prywatne, nie respektując więzi rodzinnych i prawa do kontaktów z osobami bliskimi, a także integralności rodziny.

Choć dobra (elementy prywatności) podlegające ochronie na podstawie art. 47 Konstytucji RP oraz wskazanego wyżej przepisu i Konwencji nie mogą być enumeratywnie i precyzyjnie wyliczone (por. M. Safjan, *Prawo do ochrony życia prywatnego* [w:] *Podstawowe Prawa Jednostki i Ich Sądowa Ochrona*, Warszawa 1997, Wydawnictwo Sejmowe, s.128) to jednak w badanej sprawie we wnioskach i pytaniu prawnym wskazano, iż chodzi w szczególności o ochronę życia rodzinnego w takich jego aspektach jak trwałość rodziny i małżeństwa (w zw. z deklaracją zawartą w art. 18 Konstytucji RP) oparta o więzi uczuciowe i ekonomiczne jakie łączą małżonków i innych członków rodziny oraz bliskich, a także wolność zawarcia małżeństwa (art. 23 ust. 2 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, art. 12 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności) i wyboru małżonka.

Chodzi przy tym zarówno o takie skutki niedopuszczalnej i arbitralnej ingerencji władz publicznych, które już nastąpiły, jak i o takie, z których wystąpieniem poddany takiej ingerencji może się w przyszłości liczyć.

W świetle powyższego Trybunał uznał, iż zaskarżone przepisy dotyczą wszystkich sfer prywatności wskazanych wyżej z wyjątkiem tych, które odnoszą się do naruszenia prywatności w zakresie wolności wyboru małżonka. Zakazy wynikające z zaskarżonych przepisów niewątpliwie zatem ograniczają więzi rodzinne, zarówno w sensie osobistym jak i ekonomicznym, podważając ich trwałość, a tym samym i trwałość rodziny. Ograniczają wolność wykonywania zawodu i nawiązywania kontaktów zawodowych z innymi ludźmi.

Ograniczenia te godzą nie tylko w trwałość istniejących więzi, lecz także w perspektywę ich kształtowania w przyszłości.

Jeśli chodzi natomiast o naruszone sfery prywatności, to nie wystarczy wskazać, że zaskarżone przepisy ich dotyczą – lecz dla stwierdzenia niedopuszczalności naruszenia tej sfery prywatności należy wykazać, iż ingerencja w tę sferę miała znamiona arbitralne przez to, że była niekonieczna i nieproporcjonalna do celów i wartości, jakie za pomocą tej ingerencji ograniczającej miały zostać osiągnięte.

Te same kryteria odnieść należy do ograniczeń w korzystaniu z prawa dostępu do służby publicznej na jednakowych zasadach przez wszystkich obywateli (art. 60 konstytucji), a także wolności wyboru i wykonywania zawodu, określonej w art. 65 ust. 1 konstytucji. Niewątpliwie bowiem zaskarżone przepisy to prawo i wolność ograniczają, co nie oznacza jeszcze, że ograniczenie to ma znamiona bezprawności.

5. Ustawodawca uznał, że sam fakt istnienia więzi małżeńskich, a także wynikających z pokrewieństwa lub powinowactwa, stwarzać ma *a priori* oraz w sposób obiektywny, zagrożenie bezstronności w stopniu uzasadniającym ograniczenie szeregu praw i wolności tych osób. Więzy osobiste łączące sędziego z małżonkiem, krewnym i powinowatym, mające charakter zindywidualizowany oraz motywowany psychologicznie, uznał zatem ustawodawca za takie, które *a priori* przesądzają, że sędzia nie jest lub może nie być bezstronny. To właśnie ma być owa cecha istotna, która wyróżnia w sposób kwalifikowany te więzi osobiste spośród szeregu innych sformalizowanych i niesformalizowanych więzi łączących sędziego ze społeczeństwem tak, że wprowadzono zakazy o charakterze absolutnym.

Rozpatrując przedmiotowe, zaskarżone przepisy stwierdzić należy w pierwszym

rzędzie, iż zakaz bycia sędzią przez osobę, której małżonek wykonuje zawód adwokata, lub radcy prawnego w kancelarii radcy prawnego oraz w spółce jawnej lub cywilnej z wyłącznym udziałem radców prawnych lub radców prawnych i adwokatów, albo w spółce komandytowej, w której komplementariuszami są wyłącznie radcowie prawni lub radcowie prawni i adwokaci, przy czym wyłącznym przedmiotem działalności takich spółek jest świadczenie pomocy prawnej – jest nieadekwatny do istoty zagrożenia bezstronności sędziego. Przepisy te zakładają bowiem, w sposób arbitralny, iż z jednej strony sam fakt zawarcia małżeństwa oraz pozostawania w tym związku z radcą prawnym lub adwokatem tworzy tego rodzaju więzi osobiste, które generalnie, a nie indywidualnie oraz z góry, wyłączają bezstronność sędziego. Z drugiej zaś strony – równie arbitralnie – przesadzają, iż inne więzi osobiste sędziego nie wymagają tak restryktywnej ingerencji prawa.

Nie sięgnięto zatem w pierwszym rzędzie do takich gwarancji, które by uwzględniały możliwość oceny indywidualnej postawy sędziego w konfrontacji z dobrem jakim jest obraz bezstronnego wymiaru sprawiedliwości, a także zapewniały by mu prawo do sądu. Pozbawiono także organy wymiaru sprawiedliwości prawa do działania mającego na celu ukształtowanie właściwego obrazu tego wymiaru. Stąd też uznać należy, że zakazy wynikające z zaskarżonych przepisów w sposób arbitralny, jako najbardziej dotkliwe z możliwych, pozbawiają sędziów, a w związku z nimi także adwokatów i radców prawnych oraz prokuratorów, ich praw. Arbitralność tych przepisów wyraża się także w ich nieproporcjonalnej dotkliwości.

Przepisy te są zatem nieodpowiednie do istoty zagrożenia bezstronności sędziowskiej. Przesłanki zakazu zostały bowiem sformułowane w sposób całkowicie oderwany od zindywidualizowanego i osobistego charakteru zagrożeń bezstronności, powodowanych więzami osobistymi sędziego z osobami, które mogą wyrzucić wpływ na jego poglądy lub postawę, tak że przestaje on być bezstronny i sprawiedliwy.

Te same zastrzeżenia odnieść należy do zakazu pełnienia funkcji sędziego przez osobę, której krewny do drugiego stopnia lub powinowaty pierwszego stopnia wykonuje zawód adwokata, radcy prawnego w sposób określony w ustawie.

Zarzuty te jednak – w tym ostatnim przypadku – muszą dodatkowo jeszcze ulec wzmocnieniu z tej racji, iż więzi pokrewieństwa, a zwłaszcza powinowactwa, są taką przesłanką arbitralnego, ustawowego uznania zagrożenia bezstronności sędziego, która wykazuje jeszcze większy stopień oderwania od indywidualnych cech sędziego i jego woli.

Względny bezpieczeństwa państwa oraz ochrony praw i wolności innych osób nie wymagają zatem takiego ograniczenia wolności i praw obywatelskich sędziów, adwokatów, radców prawnych i prokuratorów. Nastąpiło zatem naruszenie art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

Podobnie oceniać należy absolutny zakaz sprawowania funkcji prokuratora przez osobę, której małżonek wykonuje zawód adwokata niezależnie od tego, czy w jakikolwiek sposób dojść mogłoby z tego powodu do naruszenia konstytucyjnego prawa obywatela do sądu oraz zagrożenia wypełniania przez prokuraturę obowiązków strzeżenia praworządności i ścigania przestępstw.

Z tych względów Trybunał uznał, iż potwierdzony zarzut nieproporcjonalnego naruszenia sfery prywatności, w rozumieniu art. 31 ust. 3 konstytucji stanowi samodzielną podstawę dla stwierdzenia niekonstytucyjności zaskarżonych przepisów, bez potrzeby powołania się na art. 2 konstytucji. Art. 31 ust. 3 jest bowiem szczegółowym rozwinięciem gwarancji praw jednostki o charakterze materialnym, które to gwarancje w uprzednim stanie konstytucyjnym mieściły się w generalnej klauzuli demokratycznego państwa prawnego (por. wyrok z dnia 25 listopada 1997 r., K. 26/97). Ze względu na powyższe

Trybunał uznał, iż nie zachodzi potrzeba badania zgodności zaskarżonych przepisów z art. 2 konstytucji – co znalazło odbicie w pkt. II sentencji wyroku.

Nie oznacza to oczywiście stwierdzenia przez Trybunał, iż inne istniejące dotąd instytucje, gwarantujące ochronę bezstronności sędziowskiej, a ukierunkowane na zapewnienie tej bezstronności w toku toczącej się sprawy służyć mogą także, w stopniu wystarczającym, zapewnieniu kształtowania się właściwego zewnętrznego obrazu wymiaru sprawiedliwości. Ocena potrzeby wprowadzenia odrębnych gwarancji w miejsce tych, w stosunku do których orzeczono niezgodność z konstytucją należy – jak to wskazano wyżej – do suwerennej decyzji władzy ustawodawczej.

Interes publiczny, uwzględniający aktualny poziom samoświadomości etycznej sędziów, adwokatów i radców prawnych – być może – wymaga jeszcze innych gwarancji niż te, które zawarte są w przepisach kodeksu postępowania karnego i kodeksu postępowania cywilnego, na które powoływali się wnioskodawcy.

Mogą się bowiem pojawiać uzasadnione obawy społeczne, jeśli chodzi o kształtowanie się w świadomości społecznej odpowiedniego obrazu wymiaru sprawiedliwości. Zapobieganie powstawaniu tego rodzaju obaw należy do obowiązków władzy sądowniczej, ale może także wywoływać potrzebę „reakcji” władzy ustawodawczej, w postaci ustawowych gwarancji.

Zachowanie zewnętrznego obrazu bezstronności przez sędziego, którego małżonkiem jest adwokat lub radca prawny, ze względu na potrzebę wyłączenia, doprowadzić może – przy znaczącej liczbie takich małżeństw – do utrudnienia sprawowania wymiaru sprawiedliwości na terenie działania danego sądu, co nie jest obojętne dla realizacji prawa obywatela do sądu. Sędzia, którego małżonkiem jest adwokat lub radca prawny wykazywać się bowiem musi szczególną dbałością o to, by nie mogły powstać jakiegokolwiek obawy co do jego bezstronności, a także aby jego społeczny obraz sędziego kształtował się tak, by wymiar sprawiedliwości odbierany był w społeczeństwie jako zorganizowany i działający w sposób najlepiej służący obywatelom. Musi on się zatem liczyć z tym, iż być może władza ustawodawcza wprowadzi jeszcze inne ustawowe ograniczenia jego wolności. Zawsze jednak z zachowaniem prawa sędziego do sądu oraz pierwszeństwa takich gwarancji, które dają mu możliwość zindywidualizowanej oceny jego postawy.

Rozważanie jednak potrzeby i zakresu ustawowej regulacji tych kwestii, jak również ewentualnego wprowadzenia instytucji mających na celu pogłębienie zaufania obywateli do prokuratury pozostaje poza przedmiotem rozstrzygania.

Sumując, z tych właśnie przyczyn, zakazy zawarte w przepisach wymienionych w punkcie I.1. sentencji wyroku uznać należy za nieadekwatne, a w następstwie niekonieczne oraz nieproporcjonalnie naruszające prawo do prywatności – wyrażone w art. 47 Konstytucji RP, oraz za naruszające art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, ponieważ zakazy te nie są konieczne dla realizacji prawa obywatelskiego do sądu.

Ten sam zarzut odnieść należy także do naruszenia art. 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności w zw. z art. 241 ust. 1 konstytucji, ponieważ nastąpiła niedopuszczalna ingerencja władzy publicznej w życie prywatne i rodzinne sędziów, prokuratorów, adwokatów i radców prawnych, w zakresie nie koniecznym z uwagi na bezpieczeństwo państwowe czy ochronę praw i wolności innych osób. Konwencja nie zezwala na taką ingerencję.

Ze względów powyższych uznać także należy, iż przesłanki statuujące konstytucyjne granice dopuszczalności ograniczania wolności i praw – wyrażone w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP – w przedmiotowej sprawie, stanowią wystarczającą podstawę dla badania zgodności z konstytucją zaskarżonych przepisów, bez potrzeby odwoływania się do art. 2 Konstytucji RP, co znalazło odzwierciedlenie w pkt. I.1. sentencji wyroku.

Ponadto mamy także do czynienia z ograniczeniem, w odniesieniu do wolności wyboru i wykonywania zawodu przez adwokatów i radców prawnych, w rozumieniu art. 65 ust. 1 Konstytucji RP. Niezgodnie z konstytucją ograniczony został także dostęp obywateli polskich do służby publicznej w rozumieniu art. 60 ustawy zasadniczej.

Zakazy odnoszące się do wykonywania zawodu przez adwokatów i radców prawnych rozpatrywane być muszą w ich powiązaniu z odpowiednimi przepisami prawa o ustroju sądów powszechnych, odnoszącymi się do sędziów. Przepisy te bowiem wzajemnie się warunkują i uzupełniają. Dlatego w sentencji wyroku wskazano na naruszenia tych właśnie przepisów.

6. Odrębna grupa zarzutów, wynikających z wniosków oraz pytania prawnego, odnosi się do art. 59 § 2 usp, a przez to do art. 12 ustawy z 22 maja 1997 o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz niektórych innych ustaw, w brzmieniu nadanym przez art. 5 ustawy z dnia 28 sierpnia 1997 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 124, poz. 782) oraz do art. 70 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych (pow. wyżej) – i dotyczy ich niezgodności z art. 180 w zw. z art. 178 ust 1 oraz z art. 77 ust. 2 Konstytucji RP, a także z art. 6 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych Społecznych i Kulturalnych.

Przepisom tym zarzucano naruszenie, wyrażonej wprost w konstytucji, zasady nieusuwalności sędziów, a przez to stworzenie zagrożenia ich niezawisłości. Dopuszczają one bowiem rozwiązanie stosunku służbowego sędziego z mocy prawa w taki sposób, iż nie może on na drodze sądowej dochodzić przywrócenia naruszonych praw i wolności.

Trybunał stwierdził, iż zarzuty niekonstytucyjności znajdują potwierdzenie.

Artykuł 180 konstytucji statuuje wprost zasadę nieusuwalności sędziów, wskazując jednocześnie przypadki, kiedy sędzia może zostać złożony z urzędu, przeniesiony w stan spoczynku, na skutek choroby lub utraty sił albo też osiągnięcia granicy wieku, z upływem której sędziowie przechodzą, lub mogą przejść w stan spoczynku.

Jak z powyższego wynika, brzmienie art. 59 § 2 usp narusza wprost art. 180 Konstytucji RP. Złożenie sędziego z urzędu może bowiem nastąpić jedynie na mocy orzeczenia sądu. Tym samym art. ten godzi w zawartą w art. 178 ust. 1 Konstytucji RP zasadę niezawisłości sędziowskiej, której podstawową gwarancją jest nieusuwalność sędziego.

Jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu z 9 listopada 1993 r. (*sygn. K. 11/93*); jeszcze na podstawie poprzedniego porządku konstytucyjnego „sama ustawowa forma regulacji nie wystarcza jednak do spełnienia wymogów konstytucyjnych. Zarówno merytoryczna podstawa, jak i tryb odsunięcia sędziego od wykonywania funkcji orzeczniczych, zgodny być musi z wymogami stawianymi przez zasadę podziału władz oraz zasadę niezawisłości”.

Użycie w art. 59 § 2 usp zwrotu „stosunek służbowy sędziego rozwiązuje się (...) z mocy prawa, jeżeli wymaga tego przepis ustawy, ze względu na zawarty związek małżeński” uznać należy także za sprzeczne z art. 77 ust. 2 Konstytucji RP przez to, że w sposób arbitralny pozbawia sędziów przysługującego każdemu prawa do sądu, ponieważ zamyka drogę sądową dochodzenia prawa do sprawowania swojego urzędu.

Nie można bowiem w drodze ustawowej arbitralnie pozbawiać obywatela jego praw i wolności nie tylko w odniesieniu do jego statusu materialnoprawnego, ale także pozbawiać go prawa do stosowania względem niego procedur zapewniających mu formalną ochronę tych praw.

7. W pkt. II sentencji wyroku Trybunał Konstytucyjny wskazał, iż zaskarżone przepisy nie są niezgodne z artykułami konstytucji i umów międzynarodowych, powołanych we wnioskach i pytaniu prawnym.

W pierwszym rzędzie należy wskazać na to, iż unormowanie art. 31 ust. 3 konstytucji spowodowało – jako rozwiązanie bardziej szczegółowe – brak potrzeby powoływania się na art. 2 konstytucji, o czym była już mowa wyżej.

Z kolei przechodząc do art. 18 konstytucji wskazać trzeba na ogólny, programowy charakter tej normy, deklarującej ochronę i opiekę państwa w stosunku do małżeństwa i rodziny, co znajduje potem bardziej szczegółowe rozwinięcie z punktu widzenia przedmiotowej sprawy w art. 47 konstytucji. Tak więc nie zachodziła potrzeba wykazywania związku jaki miałyby zachodzić pomiędzy zaskarżonymi przepisami, a ogólną deklaracją programową, wyrażoną jest w art. 18 konstytucji.

Trybunał nie stwierdził także istnienia podstawy, na jakiej miałyby być badana zgodność zaskarżonych przepisów z zasadą równości, wyrażoną w art. 32 konstytucji oraz wynikającym z niej zakazem dyskryminacji wyrażonym także w art. 14 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności w zw. z art. 18 tejże Konwencji i w art. 26 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, a w następstwie tego w art. 2 w zw. z art. 1 Konwencji Nr 111 dotyczącej dyskryminacji w zakresie zatrudnienia i wykonywania zawodu, oraz w art. 6 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych. Należy bowiem wskazać, iż zarzuty naruszenia prawa do równego dostępu do służby publicznej na jednakowych zasadach, które niejako rozwijają bardziej szczegółowo w tym zakresie zasadę równości zostały już przez Trybunał zbadane. Stwierdzono naruszenie art. 60 i 65 ust. 1 konstytucji. Nie zachodzi zatem już potrzeba bezpośredniego nawiązywania do gwarancji wynikających wprost z art. 32 konstytucji.

Z kolei, jeśli chodzi o gwarancje wolnego wyboru i wykonywania zawodu – to zostały one również zbadane przez Trybunał w świetle art. 65 konstytucji. Gwarancje wynikające ze wskazanych umów międzynarodowych nie dotyczą bezpośrednio naruszeń wynikających z zaskarżonych przepisów. Nie mamy bowiem do czynienia z dyskryminacją ze względu na płeć, rasę, kolor skóry, język, religię, przekonania, pochodzenie narodowe lub społeczne, przynależność do mniejszości narodowej, majątek, urodzenie lub jakiegokolwiek inne przyczyny, o podobnym jednak charakterze (art. 14 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, art. 26 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych). Nie wchodzi także w grę naruszenie prawa do swobodnego wyboru pracy oraz równego traktowania w zakresie zatrudnienia lub wykonywania zawodu, o których mowa w art. 6 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Spraw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych oraz w art. 1 w zw. z art. 2 Konwencji Nr 111 (pow. wyżej) – które to przepisy zostały wprowadzone dla ochrony przed przymusowym świadczeniem pracy, lub dyskryminacją w zakresie zatrudnienia i wykonywania zawodu ze względu na rasę, kolor skóry, płeć, religię, poglądy polityczne, pochodzenie narodowe lub społeczne.

Zaskarżone przepisy nie pozostają w sprzeczności z powołanym przez wnioskodawców art. 12 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności oraz art. 23 ust. 2 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych. Nie zakazują one bowiem, ani też nie ograniczają istoty tych praw – prawa do swobodnego zawarcia małżeństwa, jeśli chodzi o wolny wybór małżonka.

Nie można zatem – jak to słusznie podniosła NRA – porównywać i stawiać na tej samej płaszczyźnie ustawowych ograniczeń w zawieraniu związków małżeńskich przez osoby, które osiągnęły wiek małżeński, z powodu takich ich cech jak ich rasa, kolor skóry, pochodzenie narodowe, przekonanie i poglądy polityczne itp., mające znamiona dyskryminacji, naruszającej wprost fundamentalne zasady wolności i równości ludzi, z

zakazami wynikającymi z zaskarżonych przepisów. Przepisy te bowiem nie są ukierunkowane wprost na zakaz zawarcia małżeństwa, ani też nie wkraczają w intymną sferę wolności wyboru małżonka.

Są one pewnego rodzaju „determinantą”, a więc czynnikiem nakazującym branie pod uwagę ewentualnych skutków życiowych podjętego wyboru i decyzji, tak jak w przypadkach wielu innych okoliczności faktycznych. Z innymi, podobnymi „determinantami”, choć nie o tak absolutnym charakterze, m.in. wynikającymi także z ograniczeń ustawowych, jako okolicznościami, które brane są pod uwagę przy zawieraniu małżeństwa, spotkać się można niejednokrotnie. Odnoszą się one np. do prawnych wymagań lub ograniczeń związanych z wykonywaniem zawodu czy pełnieniem funkcji publicznej przez przyszłego małżonka.

Fakt jednak, że zakazy wynikające z zaskarżonych przepisów charakteryzują się bardzo wysokim stopniem restrykcyjności, w porównaniu z innymi podobnymi zakazami ustawowymi, nie zmienia ich pozycji z punktu widzenia prawa do wolnego zawierania małżeństw i wyboru małżonka.

Każdy, podejmując decyzję życiową o zawarciu małżeństwa, bierze przecież pod uwagę faktyczne ograniczenia i uwarunkowania, jakie nieuchronnie z jego zawarciem się wiążą. Status społeczny, zawodowy, majątkowy, cechy osobiste współmałżonka nie mogą być zatem – co do zasady – uznane za prawnie znaczące, jeśli chodzi o ten wybór.

Trudno zatem uznać istnienie interesu prawnego, związanego z wolnością wyboru przyszłego małżonka, a polegającego na tym, iż osoba ta ma szansę zostać lub pełnić dalej funkcję sędziego, prokuratora, być adwokatem lub radcą prawnym. Ze względu jednak na to, iż zaskarżone przepisy naruszają szeroko rozumiane prawo do prywatności, w którym także mieści się prawo do swobodnego układania stosunków osobistych, Trybunał uznał za wskazane z jednej strony stwierdzenie naruszenia art. 47 konstytucji, z drugiej zaś stwierdzenie w sentencji wyroku, że zaskarżone przepisy nie odnoszą się i nie mają znamion dyskryminacji w zakresie wolności wyboru małżonka (art. 12 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, oraz art. 23 ust. 2 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych).

Trybunał nie stwierdził także w sentencji wyroku, wskazanego, bez jakiegokolwiek uzasadnienia, w pytaniu prawnym Sądu Rejonowego w Częstochowie, naruszenia art. 52 konstytucji. Artykuł ten bowiem dotyczy wolności poruszania się po terytorium Polski oraz wyboru miejsca zamieszkania i pobytu. Nie wykazano, w jaki sposób zaskarżone przepisy tj., art. 53 § 1 i art. 59 § 2 usp, skutkują naruszeniem wolności poruszania się po terytorium RP oraz wyboru miejsca zamieszkania i pobytu i w jakim związku przyczynowym pozostają z powołanym wzorcem konstytucyjnym.

Trybunał nie dopatrzył się konieczności poddania analizie zgodności kwestionowanych przepisów z art. 17 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, a w konsekwencji badania, czy i w jakim zakresie zakaz ustawowy noszący znamiona nadmiernej ingerencji w sferę prawa do prywatności, wyczerpuje cechy bezprawności lub samowoli, o których mowa w tym artykule. Potrzeba takiej analizy nie zachodziła wobec stwierdzenia sprzeczności z art. 47 konstytucji oraz art. 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności; tym bardziej, że Rzecznik Praw Obywatelskich wyraził na rozprawie wątpliwość co do konieczności powołania tego przepisu, jako wzorca kontroli.

Z powyższych względów Trybunał Konstytucyjny orzekł jak w sentencji.

Trybunał doszedł ponadto do wniosku, że wydanie orzeczenia w zakresie dotyczącym stwierdzenia konstytucyjności art. 115 § 3 usp oraz jego zgodności z umowami międzynarodowymi, powołanymi we wnioskach i pytaniu prawnym, jest zbędne. Zawarty bowiem w tym przepisie nakaz, aby do asesorów sądowych, którym powierzono czynności sędziowskie stosować przepisy dotyczące sędziów sformułowany jest w taki sposób, że nie wynika zeń bezpośrednio zakaz pełnienia funkcji asesora sądowego przez osobę, której małżonek wykonuje zawód adwokata lub radcy prawnego – w sposób określony w art. 53 § 1 pkt 2 usp, lub też którego krewny lub powinowaty wykonuje zawód adwokata lub radcy prawnego w sposób określony w art. 53 § 2 usp – na obszarze właściwego sądu okręgowego. Wystarczającą zatem przesłanką usunięcia odniesienia zakazu dotyczącego sędziów do asesorów sądowych jest to, że Trybunał Konstytucyjny stwierdził niezgodność z artykułami konstytucji i umów międzynarodowych, powołanymi w pkt. I.1 – art. 53 § 1 pkt 2 i art. 53 § 2 usp.

Z tego względu Trybunał Konstytucyjny postanowił jak wyżej.